

Sprawy kraju sprawami młodzieży

II Krajowy Zjazd ZSMP kontynuuje obrady

DZIŚ w Warszawie kontynuuje obrady II Krajowy Zjazd Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Od godzin rannych toczy się dyskusja w 9 zespołach problemowych związanych z podstawowymi zadaniami ideowymi, wychowawczymi, społecznymi i gospodarczymi realizowanymi przez 3-milionową rzeszę członków ZSMP. Obrady w zespołach pozwolą na poszerzenie dyskusji zjazdowej nad sprawozdaniem z 4-letniej działalności ZSMP oraz głównymi kierunkami przyszłej pracy wynikającymi z uchwały VIII Zjazdu PZPR.

Jak już informowaliśmy w dniu otwarcia zjazdu na sale obrad przybył i sekretarz KC PZPR Edward Gierek. Zjazd otworzył przewodniczący Rady Głównej FSZMP i ZG ZSMP - Krzysztof Trębaczewicz. Następnie w witany długo nie milknącymi okłaskami zabrał głos Edward Gierek. W imieniu KC PZPR przekazał uczestnikom zjazdu, a za ich pośrednictwem wszystkim członkom ZSMP, wszystkim młodym Polakom i Polakom serdeczne pozdrowienia. (Omówienie przemówienia Edwarda Gierka zamieszczamy oddzielnie).

Zasadnicze kierunki przyszłych działań związku przedstawione zostały - na tle dorobku organizacji w jej pierwszej, 4-letniej kadencji i w związku z

zadaniami określonymi w uchwale VIII Zjazdu PZPR - w referacie sprawozdawczo-programowym Prezydium Zarządu Głównego ZSMP Referat wygłosił Krzysztof Trębaczewicz, stwierdzając m. in.:

Najważniejszym zadaniem ZSMP w pierwszej kadencji działania było przekształcenie zapалу i energii mło-

dzieży pracującej miast i wsi w siłę przyspieszającą postęp i wszechstronny rozwój socjalistycznej Ojczyzny. Zawołaniem młodej generacji drugiej połowy lat siedemdziesiątych stało się hasło „stać nas w więcej”. Przykładem aktywności

(Dokończenie na str. 2)

Przemówienie Edwarda Gierka

Przekazując zebrany serdeczne pozdrowienia od Komitetu Centralnego PZPR, E. Gierek stwierdził, że w okresie 4 lat, jakie upłynęły od powołania do życia ZSMP, organizacja ta udowodniła, że potrafi zespalać młode pokolenie Polaków w pracy dla dobra Ojczyzny i swym działaniem potwierdza wierność ideałom patriotyzmu i internacjonalizmu.

Młode pokolenie Polski Ludowej - powiedział I sekretarz KC PZPR - dziedziczy te wszystkie wartości, które tworzyły poprzednie pokolenia. Ich praca, walka, poświęcenie, a nieraz i dająca krew złożyły się na to, że dzisiaj żyjemy w wolnej Ojczyźnie, że w naszym udziałem jest pokój, że macie zapewnione prawo do nauki i pracy. Jesteście pokoleniem, którego całe życie związane jest z socjalizmem. Ostateczny jego kształt będzie zależał od was samych, od waszej wiedzy, od waszego trudu.

Mówiąc następnie o zadaniach młodzieży I sekretarz KC PZPR podkreślił, że są one wspólne dla całego naszego narodu: sformułowane zostały w uchwałach VIII Zjazdu PZPR i w deklaracji wyborczej F.N. w założeniach polityki rządu. Program dalszego rozwoju naszej Ojczyzny wyrósł na gruncie doświadczeń całego społeczeństwa. Potwierdza on wolę i potrzebę kontynuacji linii politycznej lat siedemdziesiątych. Wychodzi zarazem naprzeciw trudniejszym uwarunkowaniom nowej dekady.

Stwierdzając następnie, że wiele jest spraw nielatwych i jeszcze nie rozwiązanych oraz niemało społecznie uzasadnionych potrzeb, E. Gierek podkreślił, że dysponujemy dostateczną siłą, by zapewnić dalszy wzrost gospodarczy kraju i dalszy postęp społeczny. Wymaga to efektywnego wykorzystania unowocześnionej i rozwiniętej bazy materialnej, zmian w strukturze produkcji

i nakładach inwestycyjnych, usprawnienia zarządzania gospodarką i jej zharmonizowania. Wszystko to wskazuje na konieczność przewartościowania w sposobie myślenia i metodach postępowania na każdym szczeblu. Polityczna edukacja musi

(Dokończenie na str. 2)

Narada Doradczego Komitetu Politycznego państw - stron Układu Warszawskiego

Zgodnie z osiągniętym porozumieniem, w połowie maja 1980 r. odbędzie się w Warszawie kolejna narada Doradczego Komitetu Politycznego państw-stron Układu Warszawskiego.

Przed świętem 1 Maja Czyny społeczne młodych stoczniowców

na zamówienie armatora radzieckiego. Przypomnijmy przy okazji, że młodzi stoczniowcy zadeklarowali w tych dniach nowy, ważny patronat - nad planowaną w Stoczni Gdańskiej budową szkolnej białej fregaty - „Daru Młodzieży”.

Z kolei młodzież stoczniowa z gdyńskiej „Komuny” wykonuje już od 21 bm. zobowiązania dla uczczenia II Zjazdu ZSMP oraz 1 Maja. Do wczoraj z zobowiązań wywiązało się już 600 młodych stoczniowców. Wykonywali oni głównie prace porządkowe oraz naprawcze prace produkcyjne na patronackich jednostkach, budowanych w stoczni. Były i inne czyny, np.: członkowie koła ZSMP z wydziału W-7 „Komuny” pochromowali poza godzinami swojej pracy 24 pierścienie do urządzeń wentylacyjnych oraz wyremontowali aparaty do malowania. Natomiast młodzi pracownicy z wydziału IW (budowlano-reмонтowy) zajmowali się porządko-

waniem i estetyzacją placów produkcyjnych i hal stoczniowych.

A. G.

Z obrad sesji WRN

Ocena sytuacji gospodarczej Wykonanie planu i budżetu za r. 1979 Przygotowania do reformy oświaty

Jak już informowaliśmy, wczoraj toczyły się obrady II zjazdowej sesji WRN. Poświęcone były ocenie

sytuacji gospodarczej województwa oraz sprawozdaniu z wykonania planu i budżetu za rok 1979. Ważnym punktem porządku obrad była ocena przygotowania do reformy systemu oświaty w woj. gdańskim. Obrady otworzył i prowadził przewodniczący WRN, I sekretarz KW PZPR Tadeusz Fiszbach.

Wojewoda gdański Jerzy Kołodziejki w swoim wystąpieniu dokonał oceny sytuacji gospodarczej województwa oraz wykonania planu i budżetu za ubiegły rok.

I kwartał br. zaczął się pomyślnie, osiągnięto dynamikę sprzedaży produktów i usług - 107,7 proc. przy niepełnym zatrudnieniu oraz produkcji rynkowej. Dobre rezultaty uży-

skało w przedładunkach portowych, przewozach PLO, transporcie kolejowym i samochodowym. Jednakże pełnych efektów nie osiągnięto w orzemyśle i budownictwie.

Plan 1980 roku będzie realizowany w warunkach wynikających z generalnych założeń polityki społeczno-gospodarczej. Wymaga to pełnej mobilizacji sił, sięgnięcia po rezerwy, które tkwią m.in. w podniesieniu efektywności gospodarowa-

(Dokończenie na str. 2)

Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie umiarkowane. Temperatura od 7 st. C. rano do 15-18 st. C. w ciągu dnia. Wiatry słabe z kierunków południowo-wschodnich.

Falsherze za krat więziennych

Na trop niezwyklej szajki fałszerzy pieniędzy wpadła policja brazylijska w Sao Paulo stwierdzając, iż ma do czynienia z presztecami odsiadującymi kary więzienia. Przebywając za kratami fałszowali oni od dłuższego czasu banknoty wartości 500 cruzeiro. Jak stwierdzono już na wstępie śledztwa, fałszerze korzystali z pomocy, której nie szczędzili im strażnicy więzienni. Nim policja zdolała wpasć na trop przestępstwa, w obiegu znalazły się znaczne sumy pieniędzy.

(Dokończenie na str. 2)

NA SWIECIE

L. BRZNIW W ROSTOWIE

W drodze do Moskwy Leonid Brzniew zatrzymał się w Rostowie, gdzie spotkał się i przeprowadził rozmowę z członkami Biura Obwodowego Komitetu KPZR. W spotkaniu wziął udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR, Konstantin Czernienko.

AFRYKAŃSKI SZCZYT

W stolicy Nigerii Lagos obraduje pierwsza w historii Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA) konferencja na szczycie poświęcona zagadnieniom gospodarczym.

Na porządku dziennym tego ogólnafrkańskiego forum na wysokim szczeblu znajduje się dwie główne kwestie: plan działania w sprawie realizacji strategii rozwoju Afryki na zasadzie samowystarczalności i projekt protokołu w sprawie utworzenia afrykańskiej wspólnoty gospodarczej.

PRZED WYBORAMI W UGANDZIE

Były prezydent Ugandy, Milton Obote, przebywający od czasu do czasu przez Idi Amina w 1971 roku zamachu stanu na emigracji, zarządza powrót do ojczyzny kraju. Zamierza on wziąć udział w wyborach prezydenckich Ugandy. Ich data nie została jeszcze dokładnie ustalona. Według niektórych źródeł, mają się one odbyć na jesieni br.

ZNIENIESENIE STANU WYMIKOWEGO W NIKARAGUI

W Managui podano do wiadomości, że rząd Nikaragui postanowił znieść stan wyjątkowy w tym kraju. Został on wprowadzony w lipcu 1979 r. po obaleniu dyktatora Nikaragui Anastasio Somozy.

FRANCJA WYCOFUJE WOJSKA Z CZADU

Francja przystąpiła do wycofywania swych wojsk z Czadu. Ewakuacja 1100 żołnierzy francuskich, jak się oczekuje, zostanie zakończona w ciągu kilku tygodni.



Fot. M. Zarzecki

Półwiecze żeglugi liniowej między Polską a Finlandią

W bm. minęło 50 lat od otwarcia pierwszego regularnego połączenia żeglugowego między Polską a Finlandią. Była to linia z Gdyni i Gdańska do Rygi, Tallina i Helsinek uruchomiona w 1930 r. przez armatora państwowego „Żegluga Polska”. Z czasem połączenie przekształcało się w linię z Gdańska do Helsinek.

Obecnie statki PLO utrzymują między Polską a Finlandią dwie linie regularne. Pierwsza prowadzi z Gdańska do Helsinek i Kotki, a druga ze Szczecina do Helsinek, Turku i Mantałuoto.

Połączenie ze Szczecina od 1975 roku obsługiwane jest raz w tygodniu przez trójkę semikontenerowców typu „Wejherowa” o nośności 3360 ton i zdolności przewozowej 119 kontenerów TEU, a z Gdańska statkami typu „Marynarz Migola” o nośności 1240 ton. Już w maju na te ostatnie linie wprowadzony zostanie przesylny z linii angielskich PLO statek ro-ro, „Sta-

regard Gdański” o zdolności przewozowej 96 TEU. Będzie on obsługiwał trasę Gdańsk-Helsinki co najmniej jeden raz w tygodniu.

Statki obu fińskich linii PLO przevożą rocznie około 240 tys. ton ładunków z czego dotychczas na liniowce ze Szczecina przypadało 190 tys. ton. W tej ilości ładunków 50 tys. ton przewozi się w kontenerach.

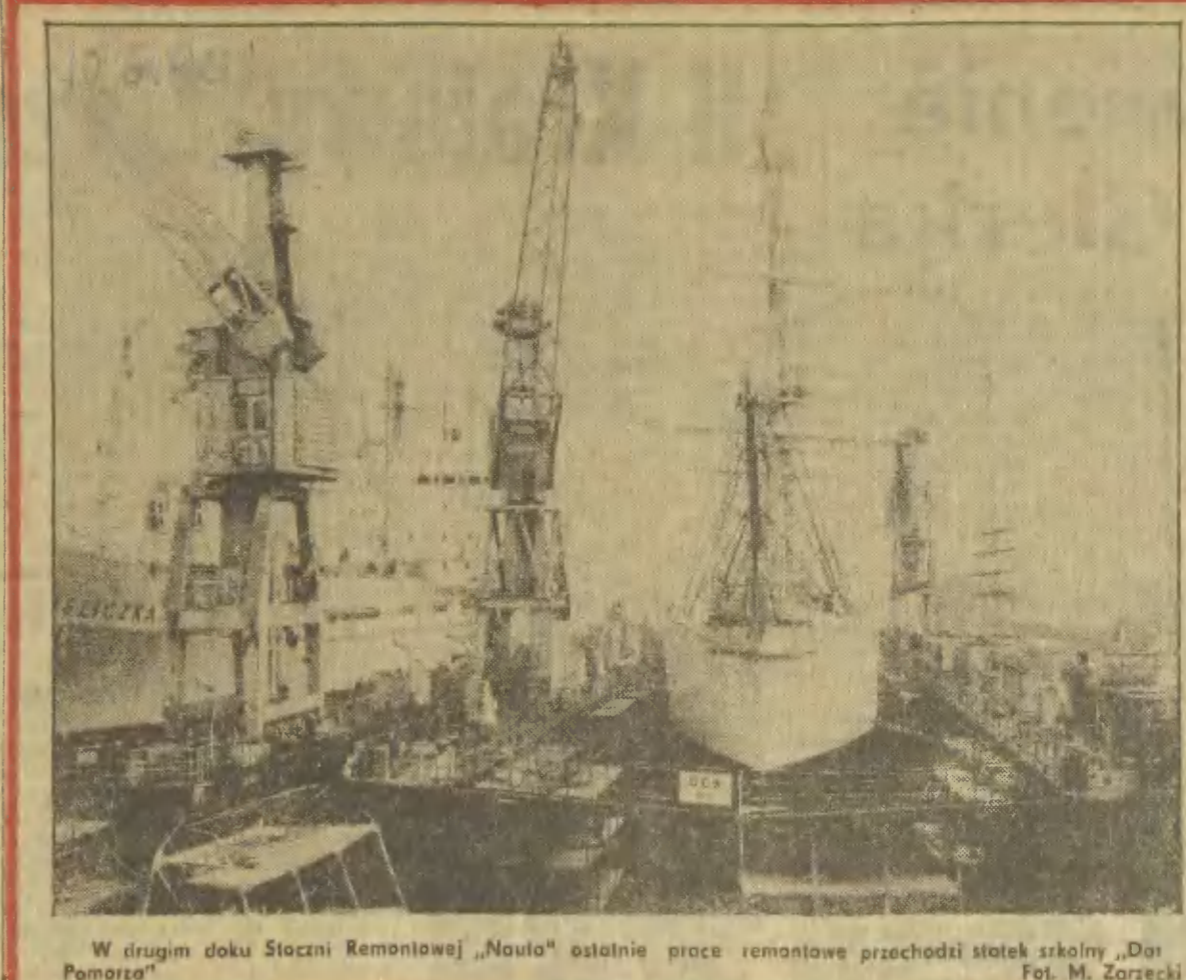
Statkami, nad których budową sprawuje patronat stoczniowa organizacja młodzieżowa SG, są m. in. trawler rybacki B-408 oraz baza konserwowni B-670/4, budowane

W systemie dyskretnych wprowadzeń... „Polisy ubezpieczeniowe” od kidnaperów

Przypadek uprowadzonego niedawno przez kidnaperów 6-letniego Salvatore Piolo, syna zamożnego restauratora, przypadkowo uwalnionego przez policję, poszukującą dwóch przestępców podejrzanych o dokonanie

niezrobistwa, raz jeszcze potwierdza istnienie we Włoszech organizacji „dyskretnych wprowadzeń”. Działalność tych organizacji jest oparta na tradycyjnej „zmowie milczenia”. Oznacza to, że rodzina osoby upro-

(Dokończenie na str. 2)



W drugim doku Stoczni Remontowej „Nauta” ostatnie prace remontowe przechodzi statek szkolny „Daru Młodzieży”
Fot. M. Zarzecki

W KRAJU

POLSKI KOMITET KORCZAKOWSKI

Aktywna działalność wojewódzkiego komitetu obchodów setnej rocznicy urodzin Janusza Korczaka zakończonych w ubiegłym roku, wzrost ilości placówek oświatowochowawczych, opiekuńczych i kulturalnych noszących imię J. Korczaka, szerokie spopularyzowanie idei korczakowskich w wielu środowiskach stworzyło potrzebę poszerzenia form działalności Komitetu Korczakowskiego działającego dotychczas przy Zarządzie Głównym Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Dziś w Warszawie odbędzie się zgrómadzenie organizacyjne, na którym powołany zostanie Polski Komitet Korczakowski.

OBRADY TOWARZYSTWA OPIEKI NAD ZABYTKAMI

Dziś w Zaborowie k. Warszawy rozpocznie się dwudniowe zebranie delegatów Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Reprezentanci liczącego ok. 1,5 tys. osób towarzystwa podsumują 7-letni dorobek i omówią dalsze działania mające na celu propagowanie idei społecznej opieki nad zabytkami oraz plany przedsięwzięć zmierzających do zachowania spuścizny naszego dziedzictwa materialnego.



J. Arafat i S. Ghotbadeh w czasie rozmowy

Przemówienie Edwarda Gierka

(Dokończenie ze str. 1)

zaczyna się od zrozumienia czym jest praca w życiu narodu, a podstawowym miernikiem oceny każdego młodego człowieka powinno być kryterium jego postawy zawodowej i wyników w nauce. I sekretarz KC PZPR wyraził przekonanie, że praca stanie się główną metodą działalności ZSMP. Trzeba — zaakcentował — kształtować ludzi na miarę naszej epoki i najlepszych tradycji naszego narodu. Ludzi — rozumiejących interesy kraju, uczciwych pracujących, walczących nieugięcie o sprawiedliwość społeczną, o socjalistyczny kształt naszej codzienności.

ZSMP skupiają wszystkie środowiska młodzieży pracującej liczącej 3 mln członków — powiedział Edward Gierka. Jego trzon tworzą młodzi robotnicy i rolnicy, są w tym gronie uczniowie szkół zawo-

II Krajowy Zjazd ZSMP

(Dokończenie ze str. 1)

młodzieży są: ponad 40 tys. mieszkańców, ponad 320 tys. mieszkańców, uczestniczący w realizacji programu unowocześnienia rolnictwa i gospodarki żywnościowej, udział w wnoszeniu wkładu do inwestycji gospodarczych kraju. Te i inne fakty zadają kłam poglądom o rzekomym braku zaangażowania młodzieży w sprawy swojej Ojczyzny.

Organizacja była i jest zapleczem kadrowym partii. Od chwili swego powstania związek rekomendował w szeregi ponad 320 tys. swoich najlepszych aktywistów. Między I i II Zjazdem ZSMP zwiększył się udział w szeregu o ponad 700 tys. osób. Z jego programem identyfikuje się coraz więcej młodych ludzi. Rozwój organizacji potwierdził trafność podjętych przed 4 lata decyzji o integracji sił ruchu młodzieżowego.

Program przyjęty na VIII Zjeździe PZPR odpowiada potrzebom i aspiracjom młodzieży, wychodzi naprzeciw jej oczekiwaniom, daje możliwość twórczego udziału w jego urzeczywistnianiu. Jest to najważniejszy cel działania ZSMP. Podstawowym obowiązkiem będzie optymalne wykorzystanie dorobku dekady lat siedemdziesiątych. W najbliższych latach wszystkie działania związku powinny być skoncentrowane na treściach zawartych w hasle „Efektywnie — gospodarnie — oszczędnie”. Podjęta będzie niezwykła ważna społecznie akcja „Młodzi dla górnicwa”. Szczególną troską otaczać będzie związek problemy młodej socjalistycznej rodziny. W centrum uwagi ZSMP będzie też udział młodzieży w zagospodarowaniu Wisły. W środowisku młodzieży wojskowej aktywnie kształtowane będą socjalistyczne postawy i upowszechniany wzór żołnierza o wysokich walorach.

Młode pokolenie Polaków będzie strzec jak tarczy oka przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i bratnimi krajami socjalistycznymi, wzbogacać i pomańczać swój wkład do wielkiej sprawy pokoju i socjalizmu. Udziałem pełnego poparcia dla inicjatywy I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka — goszcząca w Warszawie konferencji w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie.

Następnie rozpoczęła się dyskusja plenarna. Delegaci — reprezentujący różne środowiska społeczne i zawodowe młodzieży pracującej lub przygotowującej się do pracy w różnych dziedzinach naszej gospodarki — wnoszą wiele praktycznych uwag i wniosków do programu działania organizacji na najbliższe lata. Dyskusja koncentruje się na konkretnych potrzebach i możliwościach zwiększenia udziału młodych w tym wszystkim, co warunkuje podniesienie efektywności gospodarowania. Chodzi przy tym nie tylko o racjonalną organizację pracy, o oszczędne gospodarowanie materiałami i surowcami, ale także o konsekwentne przeciwdziałanie niepokojącym zjawiskom nieuczciwej konkurencji i nadmiernej fluktuacji młodych kadr, o codzienną punktualność, najwyższą dyscyplinę, rzetelność w wykonywaniu zawodowych obowiązków.

Wskazuje się na potrzebę upowszechnienia wśród młodych prawdy o jednolitych pracowniczych przywilejach i obowiązkach, wiedzy o tym, że o efektywnej pracy zależy skala i tempo rozwiązywania potrzeb społecznych, w tym

Plenum KM PZPR w Gdyni

Zygmunt Rosiak I sekretarzem KM

Z udziałem sekretarza KW PZPR Henryka Mastowskiego i dyrektora Wydziału Zdrowia UW Leszka Kilińskiego odbyło się wczoraj w Gdyni plenarne posiedzenie Komitetu Miejskiego PZPR, poświęcone problemom ochrony zdrowia załóg robotniczych. Po referacie sekretarza KM PZPR Anny Szaluch wywiedziono się dyskusję, w której uczestniczyli przedstawiciele przemysłowej służby zdrowia oraz wykładowcy kierowniczych kluczowych zakładów pracy.

W drugiej części plenum, poświęconej sprawom organizacyjnym, uczestniczył I sekretarz KW PZPR Tadeusz Fiszbach, który przedstawił propozycje zmian na stanowiskach I sekretarza i sekretarza ekonomicznego KM PZPR.

W związku z wyborem Władysława Parzyckiego na przewodniczącego Woj. Rady Związków Zawodowych plenum zwoleńło go do obowiązków I sekretarza KM w Gdyni, dokonując — z rekomendacji Tadeusza Fiszbacha — wyboru na to stanowisko Zygmunta Rosiaka. Podobnie ze stanowiska sekretarza KM plenum odwołało Adama Ziemińskiego, który przechodzi do pracy na placówce

dyplomatycznej. Na to stanowisko powołano Andrzeja Płonę.

I sekretarz KW PZPR serdecznie podziękował obu ustępującym sekretarzom KM za ich długoletnią, rzetelną pracę.

Urodzony w 1931 r. Zygmunt Rosiak jest w Gdyni dobrze znanym, bowiem zamieszkuje tu od 1952 r. Od 1956 r. pracował w Zarządzie Portu, pełniąc tam funkcję I sekretarza KZ a później dyrektora portu. Ostatnio był pracownikiem dyplomatycznym konsulatu PRL w Antwerpii.

Także i Andrzej Płona, urodzony w 1938 r., jest mocno związany z Gdynią.

Ostatnio był zastępcą dyrektora MORŚ.

Izet.

Zobrad sesji WRN

(Dokończenie ze str. 1)

nia, wydajności pracy i zmniejszenia absencji.

Przechodząc do oceny wykonania ubiegłorocznego planu i budżetu województwa gdańskiego podkreślił, że założone w planie kierunki zmierzają do lepszego harmonizowania i niwelowania dysproporcji w węższych dziedzinach życia społeczno-gospodarczego.

Realizacja zadań przebiegała jednak w znacznie trudniejszych warunkach niż w latach ubiegłych, w bardziej skomplikowanych niż założono przy opracowaniu planu. Ostre ataki zimy pociągnęły za sobą straty, idące w miliardy złotych. Jednocześnie w wielu przypadkach wystąpiły niedociągnięcia organizacyjne oraz niedostateczny nadzór ze strony kierownictwa przedsiębiorstw i jednostek.

Słabą stroną gospodarki było na dal budownictwo, które już od czterech lat nie wykonuje planów. W ub. roku oddano do użytku 8633 mieszkania, o powierzchni 541 tys. m kw., co oznacza zrealizowanie planu w 76 proc. i pogorszenie w stosunku do poprzedniego roku. Gdańskie Zjednoczenie Budownictwa wykonało plan tylko w 69 proc., a Zjednoczenie Budownictwa „Północ” — 41 proc. Niestety, tylko część przyczyn można uznać za obiektywne.

Do oceny planu i budżetu w ubiegłym roku nawiązywały także wystąpienia wiceprzewodniczącego Komisji Rozwoju Gospodarczego i Zagospodarowania Przestrzennego WRN Lecha Bednarskiego. Podkreślił on dysproporcje pomiędzy budownictwem ogólnym a towarzyszącym. Istniejąca zaległość w budowie szkół, przedszkoli i żłobków, pawilonów handlowych i usługowych. Nie wykonano ponad 560 tys. m kw. elewacji oraz terenów zielonych w no wyc osiedlach, wartości 280 mln.

Sytuacja rynkowa charakteryzowała się trudnościami w bilansowaniu podaży z popytem. Roczny plan dostaw został wykonany w 98 proc.

Lech Bednarski przytoczył jeszcze szereg niezadowolających przykładów naszej gospodarki z dziedziny komunalnej, komunikacji, kultury i oświaty i innych. Komisja dokonała bowiem oceny 11 dziedzin w ubiegłorocznym planie. Zwrócił uwagę, że za duża środków poświęca się na ocenę istniejącego stanu, zamiast na działania skierowane na poprawę sytuacji.

Problemy poruszone na wczorajszej sesji znalazły odbicie w podjętych uchwałach. Wojewoda gdański stał zobowiązany do podejmowania decyzji oraz inspirowania działań w celu zapewnienia pełnego wykonania zadań planu w br. Jednocześnie harmonizowania rozwoju i niwelowania powstałych dysproporcji w celu pokonania trudności, występujących w węższych dziedzinach życia społeczno-gospodarczego, kontynuowania starań o uzyskanie dodatkowych środków, niezbędnych dla zabezpieczenia terenów uzbrojonych dla budownictwa mieszkaniowego. Sesja przyjęła ocenę sytuacji gospodarczej oraz wykonania planu i budżetu za 1979 rok.

Prace nad wprowadzeniem reformy systemu oświaty, przedstawił wicewojewoda gdański Ludomir Zgriski. Obecnie realizuje się drugi etap reformy, tj. program nauczania szkół w dziesięcioletniej w klasach II. Najpilniejsze zadania to zapewnienie bazy lokalowej — potrzeba bowiem 67 nowych obiektów szkolnych i rozbudowy oraz modernizacji 40 istniejących szkół. Wkrótce bowiem nowym systemem objętych zostanie 250 tysięcy dzieci.

Zapewnić więc trzeba jednocześnie wysoko kwalifikowaną kadre, ok. 4 tysięcy nauczycieli, w tym czasie ukończyć wyższe uczelnie, wykształcenie musza uzupełnić aktualnie zatrudnieni pedagodzy. Rozwiązać należy problem zapewnienia mieszkań kadry nauczycielskiej, zwłaszcza na terenach wiejskich, a także dowozić tam dzieci do szkół zbiorczych. Jeśli obecnie dojeżdża 19 tys. dzieci, to wkrótce liczba ta przekroczy 32 tysiące.

Wicewojewoda Ludomir Zgriski nawiązał też do sprawy przedszkolei, które stanowią społeczną bolączkę. Jest ich za mało w stosunku do potrzeb i należałoby otwierać, w o rozumieniu ze spółdzielniami mieszkaniowymi, przedszkola w budynkach, wykorzystując parterowe pomieszczenia, angażując środki zakładowe pracy, a także sierać za pomocą przedszkoli prywatnych.

Na wczorajszej sesji dokonano wyboru 55 członków Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej, którego przewodniczącym został członek Sekretariatu KW Feliks Pieczewski.

Po rezygnacji C. Vance'a

(Dokończenie ze str. 1)

negatywne skutki. Niemniej postaramy się stworzyć atmosferę, w której można będzie rozwiązać sprawę zakładników w sposób pokojowy”.

W kołach politycznych Bliskiego Wschodu przywiązują się duże znaczenie do spotkania Ghotbadeha z przywódcą OWP Jassem Arafatem. Przedmiotem rozmów były napięte stosunki między Iranem a Irakim. Organizacja Wyzwolenia Palestyny poprzednio wyraziła gotowość podjęcia mediacji w tym sporze.

W czasie trwających w Brukseli obrad szczytu EWG, politycy zachodnioeuropejscy dawali wyraz niezadowolenu i zaskoczeniu z powodu podjętej przez USA militarnej próby uwolnienia zakładników. Najwyraźniej dla uspokojenia swych europejskich sojuszników — pisze korespondent AP — rząd USA przekazał im kanałami dyplomatycznymi zapewnienie, że tego rodzaju jednostronne akcje więcej się już nie powtórzą.

W Waszyngtonie poinformowano oficjalnie o rezygnacji Cyrusa Vance'a ze stanowiska sekretarza stanu. Bezpośrednim powodem tej decyzji był ostatni nieudany rajd komandosów amerykańskich, mający na celu uwolnienie sił zakładowych w Teheranie.

Komentatorzy polityczni podkreślają, że C. Vance reprezentował w administracji Cartera tendencje kompromisowe i umiarkowane. Jako następce Vance'a na stanowisku szefa dyplomacji amerykańskiej w Waszyngtonie wymienia się jego doświadczonego zastępcę Warren'a Christophera, jednakże niektórzy obserwatorzy nie wykluczają również kandydatury Zbigniewa Brzezńskiego.

Odejście Vance'a i to w tak trudnym, napiętym momencie, odczytywane jest w Waszyngtonie jako niezbyt dowód globalnego kryzysu amerykańskiej polityki zagranicznej. Kryzysu niepokojącego nawet tych, którzy nie zawsze zgadzali się z linią reprezentowaną przez Vance'a.

Spotkanie partii komunistycznych i robotniczych

(Dokończenie ze str. 1)

nia i nadzieje, jakie wiąże się z inicjatywą FPK i ZPZR.

Dyskusja koncentrowała się wokół spraw naszego kontynentu. Popierano idee apelu do narodów Europy, z jakim mają wystąpić uczestnicy spotkania paryskiego.

W imieniu partii i narodu polskiego Andrzej Werblan przekazał serdeczne pozdrowienia dla Francuskiej Partii Komunistycznej, dla klasy robotniczej i narodu francuskiego, przekazał także wszystkim partiom reprezentowanym na spotkaniu wyrazy braterskiej solidarności i wdzięczności za pozytywny stosunek do inicjatywy, jaką ZPZR i FPK podjęły wspólnie na rzecz odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie.

Projekt apelu przedłożony pod rozwagę naszego spotkania już w pierwszych słowach odwołuje się do troski i niepokoju, które nurtują dziś wszystkie narody naszego kontynentu. Sytuacja międzynarodowa stała się nader skomplikowana i rozwija się w niekorzystnym, a nawet niebezpiecznym kierunku.

Powszechnym przekonaniem naszego narodu dał najdłubiej wyraz I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR towarzysze Edward Gierka na VIII Zjeździe, kiedy mówił: „Musimy w porę zatroszczyć się o to, aby nie dopuścić do zniszczenia tych ważnych elementów struktury pokoju w Europie, które z tak wielkim wysiłkiem od wielu już lat kształtujemy...”

Ministerialne nagrody dla farmaceutów

Minister zdrowia i opieki społecznej przyznał specjalne nagrody za uruchomienie produkcji deficytowych środków farmaceutycznych w szpitalnych aptekach. Konkretnie — za wytwarzanie we własnym zakresie płynów infuzyjnych, stosowanych w tzw. kroplówkach.

W woj. gdańskim nagrody te przypadły w udziale kierownikom siedmiu szpitalnych aptek i przeważnie dwóm ich współpracownikom. Oto nagrodzone placówki i szefowie aptek:

W Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 1 — dr far. Stefania Kanafarska — Młotkowska, w Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 3 — mgr far. Irena Suska, w Woj. Szpitalu Zespólnym — dr far. Henryk Mionskowski, w Zespole Opieki Zdrowotnej nr 1 Gdynia — mgr farm. Jerzy Bilinski, w Specjalistycznym Zespole Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem w Gdańsku — Oliwie — mgr farm. Zyta Skowrońska, w ZOZ Starogard — mgr farm. Danuta Dawicka, w ZOZ Kartuzy — mgr farm. Stefania Paszczyk.

Podkreślił, że produkcja płynów infuzyjnych w szpitalach przysporzyła wielomilionowe oszczędności. Wszystkim nagrodzonym serdecznie gratulujemy.

W.R.

Nieudana próba superpociągu

Supernowoczesny pociąg pasażerski rozwijający prędkość 160 km na godz., najnowsze osiągnięcie i duma brytyjskich kolei, wyskoczył z szyn podczas próbnej jazdy przy szybkości 100 km na godzinę. Nikt nie odniósł obrażeń, ale wypadek ten z pewnością opóźni wprawdzie najszybszego pociągu kolei brytyjskich do ruchu. Pociąg, jeden z trzech prototypów przechodzących, obecnie testy na linii między Euston a Glasgow, wykołcił się w pobliżu Yeland podczas jazdy szkoleniowej nowego personelu. Specjaliści badają przyczyny wypadku.

Z ostatniej chwili

Rzecznik rządu Kuwejtu podał, że wczoraj w stolicy tego kraju dokonany został nieudany zamach na ministra spraw zagranicznych Iranu, Sadeka Ghotbadeha. Do samochodu, którym jechał minister, oddanych zostało kilka strzałów. Szczegóły zamachu mają być podane w komunikacie, który zostanie ogłoszony później.

Sadek Ghotbadeh przybył do Kuwejtu w poniedziałek. Jest to trzeci etap jego podróży bliskowschodniej.

Lwy na szkolnej ławie

Te przygode dzieci ze szkoły w De- wizes w Anglii będą pamiętane przez całe życie. Właśnie trwała przerwa na lunch. Dziesięcioro dzieci przebywających w jednej z izb lekcyjnych zdążyło spokojnie swę kanapki, kiedy z brzo- kiem tuczonym szkła przez okno wskoczył do środka ogromny lew. Za nim spokojnie wkroczył drugi. Przerazeni dzieci nie stracili jednak zupełnie głowy i wybiegli z klasy, uciekając

schodami przeciwpożarowymi. Ostatni z malców zatrzasnął za sobą potężne drzwi. W tym czasie lew spokojnie palazowały po zastawionej sandwiczami ławie. W jednej z izb lekcyjnych zdążyło spokojnie swę kanapki, kiedy z brzo- kiem tuczonym szkła przez okno wskoczył do środka ogromny lew. Za nim spokojnie wkroczył drugi. Przerazeni dzieci nie stracili jednak zupełnie głowy i wybiegli z klasy, uciekając



Uratował tonącego

Po powrocie do kraju statku ms. „Hanoi” dowiedzieliśmy się o boha- terskim wyczynie marynarza J. Bullera, który 8 lutego br. z narażeniem własnego życia uratował na redzie Colombo tonącego przedstawiciela agencji Ceylon Ocean Lines.

Polski statek z linii południowej Azji oczekiwał w koleje na wejście do portu Colombo na „bezkach” w awanporcie. Podczas silnego wiatru i wysokiej fali bardzo utrudniającą przechodzenie z pokładu motorówki na trap statku wpadł do wody żegluzowiec cejloński.

Marynarz J. Buller w momencie wypadku stał na dole trapu w oczekiwaniu na motorówkę. Nie tracąc czasu na rozbiernie się skoczył do wody i podtrzymał tonącego umocniwszy załozę statku i motorówki zorganizowanie akcji ratowniczej. Tonący szczęśliwie został wciągnięty do motorówki.

Należy nadmienić, że wszystko działo się w niesłychanie niebezpiecznych warunkach, na rozbijającej się fali między buriami statku i motorówki.

Radziecka ropa

ROZNA produkcja ropy na świecie wynosi około 3 miliardów ton. Ta masa paliwa zmieściłaby się w cysternie w formie walca o przekroju równym wysokości trzydziestopiętrowego gmachu i długości ponad 100 km.

Zachodnia prasa twierdzi, że kryzys surowcowy i paliwowy jest zjawiskiem globalnym i nie oszczędzi również Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych. W jednym z amerykańskich tygodników znalazło się nawet twierdzenie, że zasoby ropy radzieckiej ulegną do roku 1985 całkowitemu wyczerpaniu i Związek Radziecki będzie musiał ropę importować. Natomiast na XXXIII sesji RWPG oficjalnie podano, że w najbliższych latach Związek Radziecki wyeksportuje o 20 proc. paliw więcej, niż obecnie.

Prawda jest, że zasoby ropy i ich eksploatacja przesuwa się stale na wschód i na północ. Na potwierdzenie tego można przytoczyć, że już w latach pięćdziesiątych zaczęto eksploatować zasoby ropy Syberii i Azji Środkowej.

Wydobycie ropy w ZSRR zwiększyło się w ciągu ostatnich 30 lat ponad piętnaście razy. Ten przyrost zawdzięcza ZSRR zasobom zachodniej Syberii.

A co z Azerbejdżanem? — Kiedy umrze Baku? — spytał kanadyjski dziennikarz głównego geologa Choszbachta Jusufzade.

— Azerbejdżan jest patriarchą przemysłu naftowego państwa — odpowiedział geolog. — Jak każdy patriarcha i Azerbejdżan ma znakomitych „potomków”, znacznie bogatszych od Baku. Jest to tatarska baszirdska, tiuńska ropy. Kiedyś Azerbejdżan dawał trzy czwarte radzieckiej i połowę światowej ropy i dziś w Azerbejdżanie wydobywa się niewiele mniej ropy, niż dawniej. Po prostu w ciągu ostatnich lat wykryto wiele nowych złóż, zaczęto je eksploatować i w ten sposób wydobycie radzieckiej ropy wzrosło bardzo znacznie. Pomocna tu jest kosmogeologia. W Akademii Nauk Azerbejdżanskiej SRR pracuje naukowo-badawcze centrum „Kaspj”. Tu się opracowuje zdjęcia kosmiczne. A w rezultacie wzrost „wyznacznik trafienia”, jak nazywano „procent” wierceń, które daly ropę lub gaz. W ZSRR wynosi on 40, podczas kiedy w USA nie przewyższa 11.

Znakomity uczyony Dmitri Mendelejew twierdził, że spalanie ropy jest tym samym, co palenie w piecu banknotami. Syntezyzując kaukucz masy plastyczne, lekarstwa, sztuczne białko i włókna — oto co można otrzymać z ropy. Jak wiadomo wydobycie w ZSRR ropy w r. 1980 wyniesie 606 milionów ton, wydobycie gazu ziemnego 435 miliardów metrów sześciennych. Ale w przyszłości bva najmniej nie wzrost wydobycia ropy i gazu będzie charakteryzowała radziecka polityka energetyczna. Przeciwnie, będzie się dążyć do zmniejszenia udziału ropy, jako paliwa dla elektrowni. W planach perspektywnych przewiduje się szerokie budownictwo elektrowni jądrowych, produkcję syntetycznego płynnego paliwa, wykorzystanie energii słonecznej i energii geotermicznej.

Wszystko to w rezultacie pozwoli oszczędzić ropę i gaz i użyć je do

W odległości 10 kilometrów od słynnych Nieftianych Kamień zaczęto wiercić otwór. Nad 84-metrową głębokością budowano platformę. Przed paru miesiącami trysnęła ropa. Robotnicy do pracy przylatują helikopterem.

SPRAWY SPRAWKI

ZABIŁ KOLEZANKĘ Z PRACY

Jedna z pracownic Zakładów Urządzeń Gazowniczych w Rawiczu poszła do szatni po jakiś drobniaczek i z przerażeniem ujrzała, że w sąsiedniej wani leży we krwi jej koleżanka 28-letnia Teresa Cz. zatrudniona w charakterze narzędniczkowa. Natychmiast zawiadomiono MO i Pogotowie Ratunkowe. Mimo wysiłków lekarzy Teresa Cz. zmarła w drodze do szpitala.

Jak wykazało dochodzenie, do 20 szalefak dokonano włamania, a Teresa Cz. prawdopodobnie zaskoczyła amatora cudzej własności.

Na liście podejrzanych, który nie miał alibi, znalazł się pracownik leżo- goż zakładu 31-letni Edward Z. karano już uprzednio za czknie przestępstwa. W jego mieszkaniu znaleziono garderobe ze śladami krwi.

Edward Z. próbował początkowo w krętnie tłumaczyć obecność krwi w ławie laboratoryjnej, wykazywał, że są to ślady krwi Teresy Cz. Podczas przesłuchania Edward Z. przyznał się do dokonania włamania. Wyjaśnił, że zakradł się do szatni i przy pomocy dużego klucza, tzw. hydraulicznego, wyłamał drzwi szafek, skądś wyciągnął, których jednak nie znalazł. W trakcie tego, do szatni weszła nagle Teresa Cz. Wówczas postanowił ją zabić, aby usunąć świadka przestępstwa. Zbrodni dokonął przy pomocy klucza, który następnie wrzucił za szafki i uciekł, pozostawiając dogorywającą ofiarę.

Edward Z. został aresztowany i stawił przed sądem.

Na zdjęciu: radzieckie urządzenia do wiercenia na głębokości do 6 km pod ziemią morskimi. CAF — TASS

celów bardziej rozsądnych, niż spalanie. Opr. erg



Bolesław Banaszek z Klukowa przygotowuje sprzęt do pracy w polu.

Fot. M. Zarzecki

Zawitała naprawdę.

Na obrzeżach miast wiosną spotyka się nie jak w kamienicznym centrum — z błogim rozleniwieniem i ciągłotami do urlopów. Zobaczymy, co porabiają rolnicy na przykład w sołectwie Klukowo, sąsiadującym z gdańskim lotniskiem.

Z odkrytego kopca p. Banaszek — seniora ostryżnicy — wydobycia ziemniaki. Wprawny okiem otkasowane, odkłada na stos przeznaczone do sadzenia lub na inny — do parowania na menu dla tuczniaków.

Z odmiany Alka i Merkury będzie planta cja średniowczesnych, a z Uranu — późniejsza. Specjalizowanie się jej syna, Bolesława Banaszka w uprawie ziemniaków, nie doprowadziło, na szczęście, do pozbycia się chlewni, toteż oba działy tego 10-hektarowego gospodarstwa dobrze ze sobą koegzystują.

Material do sadzenia jest wartościowy, co cztery lata wymieniany. Właśnie na te wiosnę w Klukowie i okolicy przypadł termin obowiązków pobrania z Centrali Nasienną ory ginalnego przydziału, wiec z własnych sadzeniaków trzeba było zrezygnować, chroniąc przyszłe zbiory przed degeneracją.

Półki zajął ojciec, Bolesław Banaszek zajmował się głównie ślusarstwem, a rolnictwem tylko dorywczo. Później, czyli kiedy warował w domu swą małżonkę, p. Małgorzatę, stało się na odwrót. Choć z re-

montuje na własny użytek ładowną przyczepę.

By bodaj o skrawek pole powiększyć, pogłębił pobliski stawek, chroniąc glebę przed zatapianiem. Podwójną korzyść, gdyż w tym ni- by bajorko są karasie, a będąców nieź karpie.

Formalnie gospodarstwo młodzi Banaszekowie przejęli od seniora 14 lutego 1980 r. Mają trójkę dzieci. Nowy dom zastąpił starą chatę. Te raz kolej na ulepszenie chlewni, zbu dowanie ogrodzenia. Dotychczas w westawoli głównie w maszyny i środki lokomocji.

Nie kończą się ciąg zamierzeń dotyczący także miejscowych spraw publicznych. Jest p. Banaszek radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej w drugiej kadencji, a potrzeb sporo... Chociażby woda. Teraz, zanim popłynię z domowego kranu, trzeba ją najpierw przefiltrować bezka i... wlać do studni, skąd hydrofor wydobędzie i poda wyżej.

Spora już dobra stało się udziałem lokalnej społeczności za sprawą działaczy, występujących w imieniu ogółu — członków Komitetu Obrwy wo pa nr 1, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, a także z ramienia terenowej organizacji partyjnej.

Jej sekretarz Stanisław Baszkowski kieruje klukowskim zakładem nr

kosztowały wiele trudu. Za to przez Klukowo wije się już świetna droga, a dzięki niej od pół roku kursuje tudy autobus linii 110. Od nowa zo stała założona elektryczność i zaprow adzono uliczne oświetlenie. Najnowszym przedsięwzięciem jest porządkowanie placu — ronda. Zapła nowono je jako czyn partyjny. Przy gotuje się godne miejsce pod pomnik, fundowany z inicjatywy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację dla uczczenia 15 ofiar faszyzmu w Klukowie — zamieszkałych przed wojną i jako członków Polskiego Związku Zachodniego zamor dowych przez okupanta w 1939 roku.

Patrzec o skali społecznej nędzy nie brakuje. Obecnie toczy się batalia o wyremontowanie linii telefonicznej, gdyż połączenia nwa się, jak słaba nica.

Wiosenna aura sprawia, że wstysk kie ścieżki prowadzą teraz do SKR, do zakładu nr 5. Napływa wie le zamówień na prace polowe. Skła dają je rolnicy i działkowicze z Klukowa, Owczarni, Riebiechowa, Bysewa, Kokoszek, Smegorzyna, Firogi, a nawet Bretowa, Wrzeszcza i Oliwki. Klientami są również szpitale, wojsko, właściciele... parków. Najważniejsze jednak — to obsłużenie 1200 ha użytków rolnych w pełnym tego słowa znaczeniu.

Kierownik Baszkowski z dumą pokazuje równe rzędy maszyn, gotowych do uczestniczenia we wszystkich, po kolei, etapach prac pola wych.

Wiosenne — wyłącznie przyhamo- wuje nadmierną wilgoć, z uporem utrzymująca się w glebie. Na skraw kach osuszonych, zlecenia klientów wykonuje się bezwzględnie.

— Usługi są popularne. Np, nikt już w tej okolicy nie dowozi ani roztrząsa obornika z pomocą koni i widel. Wszystkich wyręcza w tym nasz sprzęt — powiada kierownik bazy.

Rozmowę przerywa przybycie jakie goś działkowicza z Osowej. Prosi o jak najszybsze skierowanie pod wskazany adres ekipy, dysponującej preparatem chwastobójczym. — Zrobi się — zapewnia szef zakładu, cho- dzi o nęs rozumie, że robota na 30 arach — to „zawracanie głowy”. Je- śli jednak konieczna, trzeba uwzględnić i takie życzenia.

Nic dziwnego, że zakład nr 5 cie szy się bardzo dobrą renomą.

— Trzeba myśleć! — to dewiza tu tejszego szefa. Dobrze wprowadza ją w czyn zastępca, odpowiedzialny za maszyny i warsztat Jan Mawin- ski, skoro wraz z żoną radzi sobie wymienienie, pomimo pow- szechnie znanych trudności z pozyskaniem części zamiennych. Kłopoty są m. in. ze zdobyciem opon do importowanych z ZSRR rozrzućników obornika i filtrów olejowych do trak torów o różnych rodzajach.

Mechanik Gerard Stalke z pomoc- nikiem Franciszkiem Heikem gimna stykują się dzisiaj przy naprawie glebogryzarki. Nowa, lecz wróciła z pola w oplakany stan. Twierdzą, że po prostu twórcy tego narzędzia dodając mu zespół świdrowych ostrzy, nie uwzględnili, że konstrukcyj- ny materiał nie wytrzymaże zbyt- niego obciążenia. Tak oto z rzekome- go usprawnienia wyszła szlabowina wa figa.

Tu niestety, potwierdza się praw- da nie przez wszystkich jeszcze dość jasno sobie uświadamiana, że roz- strzygnięcie o wielu sprawach, od k- tórych zależy rozwój rolnictwa, odbywa się w dużym stopniu... poza rolnictwem.

Tym większy podziw wzdłuża ob- serwowana w Klukowie umiejętność posługiwania się tym, co jest osia galne, by sprostać wielce odpowie- dzialnym zadaniom, dodatkowo na- głym wyrażnie spóźnioną wiosną.

5, podległym Spółdzielni Kółek Rol- niczych w Lastowicach. Jest to przeż ne ogniwo gospodarze, złożone z ponad 40-osobowej załogi. Starania, wsparte czynnymi społec- znymi, okazują się skuteczne. Tym większa satysfakcja z osiągnięć, że



Gerard Stalke i Franciszka Heike naprawiają glebogryzarkę. Z lewej — kierownik zakładu nr 5 w Gdańsku - Klukowie Stanisław Baszkowski



Tam, gdzie nie mogą jeszcze dotrzeć maszyny, bardzo przydatne okaza- zują się konie.

Fot. M. Zarzecki

zynował z ewent. budowania o- kretów i wspomaganie teletechniki, nabyte w szkole zawodowej umiejęt- ności ogromnie się przydają. Chociażby dzisiaj... Tutaj majstra- je przy naprawie kuzynowego trak- tora, a obok z jakiegoś zelastwa

Wybieramy Gdańszczanina 35-lecia

Po prostu... Bolek!

Przekroczyliśmy już półmetek w prezentacji kandydatów do tytułu Gdańszczanina 35-lecia. Naszym siódmym kandydatem, którego sylwetkę dziś przedstawiamy jest BOLESŁAW DYMEŁ — aktywny działacz zasłużony dla rozwoju gdańskiego sportu. Przypominamy jednocześnie, że dotychczas zaprezentowaliśmy Czytelnikom sylwetki: BERNARDA RYGIELSKIEGO — jedno- go z obrońców Westerplatte w 1939 r., JÓZEFA BADZIĄGA — montera uściawicza, długoletniego pracownika Stoczni Gdań- skiej im. Lenina, WITOLDA BUBLEWSKIEGO znanego społecz- nika, propagatora i realizatora morskiego wychowania mło- dzieży, inżyniera arch. KAZIMIERZA MACURA — projektanta odbudowy i rekonstrukcji 50 cennych zabytków Gdańska, kpt. ż.w. WIKTORA GORZĄDKA — pioniera połowów dalekomors- kich, wychowawcę kadr dla rybołówstwa, oraz prof. dr. KAZI- MIERZA KOPECKIEGO — energetyka, organizatora Politechni- ki Gdańskiej po wyzwoleniu, posła na Sejm PRL i działacza FJN.



ISTORIA jego młodzień- czych lat nie była czymś nadzwyczajnym, ale te właśnie lata — jak sam twierdzi — zaważyły na całym jego życiu; pozostawiły trwałe ślady, rozbudziły i ugruntowały ideały, którym pozostał wier- ny i służył im do dziś. Jako kilkunastoletni chłopiec Bolesław Dymel — interesował się właściwie tym samym, co ciekawia także rówieśników. Naj- bardziej fascynowały go jednak lekko- atletyka i kolarstwo, a już bez reszty pochłaniał jego uwagę boks. A że sprzyjał mu los, został więc sportow- cem. Dość powiedzieć, że trafił do klubu Stella w rodzinnym Gniewie i kiedy spróbował biegów — odna- sił sukcesy, wziął się za kolarstwo — wygrywał, zaczął uprawiać boks w klubie Sokół — zwyciężał najlepszych. Czy miał talent? Na pewno. W każdym razie był popularnym zawodnikiem w kraju przez wiele lat. Zakończył swą karierę na prośbę przyszłej żony. I aż do wybuchu wojny pozostał in- struktorem i kierownikiem sekcji boksar- skiej Sokola.

Kiedy dziś rozmawiamy z nim o tam- tych latach i o ludziach, którzy po- przez sport kształtowali jego osobo- wość i cechy charakteru, mówi, że była to najlepsza szkoła życia, że wszystko co dobre i szlachetne, wyniósł z tego okresu. Pozostały także doświadczenia, które przydały się w późniejszych la- tach, zwłaszcza wtedy, gdy został szef- em gdańskiego sportu.

Okres okupacji spędził Bolesław Dymel na robotach przymusowych w Niemczech, skąd uciekł pod koniec wojny. W lutym 1945 roku wszedł w skład 17-osobowej grupy operacyjnej, która wysłano do Gdańska, celem zorganizowania Komisarjatu MO we Wrzeszczu.

Do zburzonego i palącego się je- szcze miasta dotarłem już 1 kwietnia — wspomina — i choć na widok stras- zliwego pogorzeliska ścisnęło się serce, a wzruszenie cisnęło tży do oczu,

grywał pierwszoplanową rolę. Był bo- wiem już wtedy doświadczonym dzia- łaczem i cenionym organizatorem.

W 1950 roku przeniesiony został z Komisarjatu do Komendy Wojewódz- kiej MO, na stanowisko instruktora wf. i sportu, potem z kolei do Urzędu WF i PW, kierowanego przez mjr. Michała Kuśmidrowicza, gdzie objął obowiązki inspektora, a w dwa miesiące póź- niej awansował na kierownika oddzia- ła.

Tak oto wciświwy człowiek znalazł się na właściwym miejscu i tak roz- począł się nowy etap pracy B. Dymła — trudnej i odpowiedzialnej, wymaga- jącej wielu wyrzeczeń i ofiarności i — nie ma co ukrywać — uzdolnień, po- partych właściwymi kwalifikacjami. Gdański sport mógł być jednak o to spokojny, bowiem B. Dymel dowiódł, że posiada wybitne zdolności organiza- cyjne, jest pracowity, zapobiegliwy i ma zadziwiający wprost zmysł prakty- czny. Te cechy charakteru, wyniesione z lat młodzieńczych, zjednały mu w gro- nie przyjaciół, działaczy i zwierzchni- ków wielką sympatię i uznanie, zo- stały też w pełni docenione przez wła- dzie państwowe.

W październiku 1952 roku Bolesław Dymel został mianowany przewodni- czącym Wojewódzkiego Komitetu Kul- tury Fizycznej w Gdańsku.

Praca na nowym stanowisku pochta- niała go bez reszty. Walczył z god- nym podziwu uporem o nowe inwesty- cje dla sportu, o dotacje na odbudo-



Bolesław Dymel

Fot. M. Zarzecki

wtedy pierwszy po wyzwoleniu mecz piłkarski. Ten drobny na pozór epizod w życiu mieszkańców Gdańska zapo- czątkował nowy rozdział w historii kultury fizycznej i sportu na Wybrze- żu. Był wydarzeniem, które przetrwa w pa- mięci na zawsze.

Bolesław Dymel nie wspomina jed- nak, chyba przez wrodzoną skromność, że to właśnie on był jednym z twórc- zów tego historycznego wydarzenia. Przemilcza także inne, w których od

wę zniszczonych obiektów, o moderni- zacji starych i zaniedbanych, o sprzęt i urządzenia. Zabrał niezmordowanie o interesy klubów, związków i organi- zacji sportowych. Dbał o to, aby sport wkroczył w nasze życie na dobre, aby stał się jego nieodłączną częścią, by kształtował postawy ludzi pracy i mło- dzieży, aby wychowywał. Z entuzjaz- mem odnosił się do wszelkich, słu- żących inicjatywy, popierał je w miarę swoich możliwości i środków, jakim

disponował. Nikomu nie odmawiał pa- mocy, wszystkim służył swoim długo- letnim doświadczeniem i dobrą radą. Był wszędzie tam, gdzie wymagała te- go sytuacja.

Kiedy siedzimy w jego mieszkaniu i wspominamy tamte, pionierskie lata, co jakiś czas zapada milczenie. Gos- podarz o czymś intensywnie myśli, a po chwili na jego twarzy pojawia się dobrze mi znany z dawnych lat ten jego sympatyczny, dobroduszny uśmiech. Wiem, że właśnie sobie coś przypomi- niał. Coś, co ma dla niego ważne zna- czenie.

— A wiesz, że tamte lata miały do mnie niepowtarzalny klimat — mówi. Zarzucaliśmy wszystko z takim entu- zjazmem, że hej... A przecież była nas taka mała garstka. I pomyśleć, że moż- na było wspólnym wysiłkiem dokonać więcej...

— Co mnie cieszyło wtedy najbar- dziej? Z racji moich osobistych za- interesowań chyba rywalizacja dwóch zespołów klubów bokserskich Gwardii i Gedanii. W tej szlachetnej i prawdziwie sportowej rywalizacji w- sta bowiem siła gdańskiego boksu, na- dziali się talenty na światową arenę, ze wspomnie tylko o Antkiewiczzu, So- wińskim, Krawczyku, Kruczy, Mikote- czewskim, Milewskim, Soczewińskim i całej plejadzie późniejszych mistrzów i wicemistrzów Europy i Polski, meda- listów olimpijskich.

Cieszył także fakt, że już w pierw- szym roku po wyzwoleniu powstało 12 klubów, zrzeszających prawie 800 sportowców. To było bardzo dużo, dla nasz dorobek prezentuje się oczywiście bardziej okazale. W roku 1945 mia- liśmy żadnych obiektów. W miarowym 35-leciu zbudowano i przebudowano ponad 800 boisk, 24 stadiony, 716 sal gimnastycznych, 6 krytych pływalni, 6 hal sportowych, ponad setkę otwar- tych basenów. Mamy piękne i nowo- czesne, reprezentacyjne hale: sporto- wo-widowiskową gdańskiej Olimpii i Stadi- um Wychowania Fizycznego Politech- niki Gdańskiej.

Są to dokonania, które lżą się i w których nie można podważyć, choć niektórym wydaje się, może nawet słusznie, że inni są od nas znacznie bogatsi i mają więcej.

Działalność sportowa nauczyła Bolesława Dymła wiele: szacunku dla pra- cy i ludzi, nauczyła go także sztuki życia, dla wielu tak bardzo trudnej. Przekonał się o tym zresztą w 1971 roku. Pech chciał, że miał groź- ny wypadek samochodowy, w którym doznał ogólnych obrażeń i skompliko- wanych złamań nogi. Groziła mu ampu- tacja. Na szczęście obsesja się bez- racji, dokonanej przez prof. Kieturaki- sa, minął szybko. Bolesław Dymel nie mógł już wrócić do swego umiłow- anego zawodu. Nie zwał się jednak i objął stanowisko dyrektora Gdańskiej Gry Liczbowej „Jantar”, które pełnił przez 6 lat. Od roku 1977 jest na eme- ryturze, ale kontaktu ze sportem, który był trzecią jego życia, nie stracił.

Problematy sportu, wf. i turystyki, zajmuje się w Wojewódzkim Komitecie FJN, jest członkiem Komisji KFIT w KW PZPR, ponadto prezesem Morskie- go Klubu Olimpijczyka i wiceprezesem Wojewódzkiej Komisji PKOl.

Czy te długie lata pracy w sporcie dają mu pełną satysfakcję?

Swoją dotychczasową działalność B. Dymel skwitował jednym zdaniem:

— Można było zrobić znacznie wię- cej. Czy jestem usatysfakcjonowany? Na pewno. Cieszę się, że mogłem być przydatny i być przez te wszystkie lata jednym z tych, którzy wnieśli swój skromny wkład w dzieło tworzenia i rozwoju sportu gdańskiego, że nasz sport żyje i zdrowo sobie rośnie. Ra- dość sprawia mi także świadomość, że udało nam się wychować tylu wspa- niałych ludzi, którzy kiedyś byli wy- bitnymi sportowcami, a dziś także coś znaczą w naszym społeczeństwie. Że po nas zajmują miejsca i nie wątpią w to co będą czynić.

Zegnął się z Bolesławem Dymłem byłem świeżo przekonany, że nie po- zostanie w domu i nie zasiądzie póź- niej przed telewizorem. Po mojej wizy- cie na pewno uda się na ulicę Hanki Sawickiej. Bo tam się mieści siedziba Morskiego Klubu Olimpijczyka, tam czekają na niego ludzie ze swoimi spra- wami, które przyjdzie mu załatwiać.

Taki jest ten nasz były szef sportu, o którym mówiono kiedyś: po prostu... Bolek!

Karol Józwiak

KUPON PLEBISCYTOWY
WYBIERAMY GDAŃSZCZANINA 35 - LECIA

Głosuję na _____

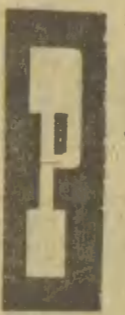
Imię i nazwisko wysyłającego kupon _____

Adres _____

WYTNIJ — ZACHOWAJ

Zamieszczony obok kupon prosimy wyciąć i zachować do czasu opublikowania sylwetek wszystkich kandydatów. Dopiero bowiem wtedy rozpocznie- my głosowanie. Każdy Czytelnik będzie mógł wysłać lub złożyć w redakcji do- wolną ilość kuponów. Wezmą one udział w losowa- niu wartościowych nagród.

35 lat upłynęło od zakończe- nia II wojny światowej. Czy po milionach pomordowanych i zabi- tych pozostała jedynie pamięć stopniowo wymierającego, star- szego pokolenia, skoro okres to wystarczający, by na cmenta- rzach zapadły się i porosły całe kwatery grobów?



ROBLEM ten niepokoił wie- lu Polaków już w 1947 r. skoro tuż po wojnie uchwa- lił Sejm zobowiązano rząd do zorganizowania opieki nad grobami pomordowanych i zaginionych i nad miejscami go- dnymi pamięci narodowej. Powołanie przez najwyższy organ państwowy Ogólno- polskiego Obywatelskiego Komitetu Ochrony Pomni- ków Walki i Męczeństwa oraz komitetów terenow- ych nadało tej trosce charakter real- ny, dzięki czemu możemy dziś powie- dzieć, że nie zapadły się i nie poros- ły chwastami groby bohaterów walk wy- zwolńczych i ofiar hitlerowskiego ter- roru, a pamięć o nich została utrwalo- na zarówno zorganizowaną i systema- tyczną opieką nad grobami jak też wzniesieniem nagrobków, a w miej- scach publicznych godnych ich pamię- ci pomników, obelisków i pamiątko- wych tablic.

52 komitety, pracujące od kilkun- lat w całej Gdańsku, obejmują obszar całej Ziemi Gdańskiej — z wyjątkiem gminy Cedry, gdzie nie tylko, że nie powołano dotąd komitetu, ale również

Żyj w pamięć narodu

nie ma ani jednej tablicy, czy choćby pamiątkowego kamienia, który by przypominał mieszkańcom o walkach to- czonych na tej ziemi przed 35 laty lub o obfitym w zgony „marszu śmierci” więźniów obozu koncentracyjnego Stutthof.

TERENOWE komitety obywatelskie naszego, gdańskiego wojewódz- twa dokonały ogromnego dzieła. Wszak tu, u ujścia Wisły mamy 45 miejsc hitlerowskim mordów i egzeku- cji, 28 miejsc tortur, aresztów i obo- zów, 24 miejsca walk zbrojnych z nie- mieckim najezdźcą, 24 cmentarze żoł- nierzy radzieckich i armii sojuszniczych oraz 130 kwater i mogił indywidual- nych i zbiorowych żołnierzy polskich.

Na Ziemi Gdańskiej spoczywają zwłoki prawie 76 tysięcy żołnierzy, w tym 30 i pół tysiąca żołnierzy radziec- kich, 1727 żołnierzy Wojska Polskiego oraz 43 tysiące ofiar hitlerowskiego ter- roru.

Nie są to ilości ostateczne, skoro liczby te stale się powiększają. Tylko w ciągu ub. roku odnaleziono dal- szych 10 miejsc mordów i egzekucji hi- tlerowskich, jedno miejsce aresztu i 5 miejsc zbrojnej walki z najezdźcą.

Liczybę tę wskazywa, ile trudu, ile pra- cy i ile pieniędzy trzeba, by przyst- wie te groby i miejsca odpowiednio zachować i upamiętnić. Praca, jaką w tej mierze dokonano, jest w istocie impon- ująca, zbudowaliśmy bowiem 157 obe- lisków i pamiątkowych tablic oraz 41

pomników, dzięki czemu w całym woje- wództwie mamy 481 miejsc upamiętnio- nych.

W bledzie jednak znajdzie się każ- dy kto przypuszcza, że praca ta została już zakończona. Według opinii Aleksandra Arendta, bardzo o- fiarnego działacza gdańskiego, Woj. Ko- mitetu Ochrony Pomnioków Walki i Mę- czeństwa, mamy na tym polu wiele jeszcze do zrobienia, zaim z czystym sumieniem będziemy mogli oświadczyć, że skończyliśmy swe wielkie, obywatel- skie dzieło. I chociaż w ciągu ub. ro- ku upamiętniliśmy ponad 30 dalszych miejsc walki i męczeństwa, w sumie prace te musimy jeszcze wykonać w stosunku do 160 miejsc, z czym wy- padnie nam poczekać co najmniej do końca roku 1982.

Największe zaległości posiada Ko- ścierzyna, gdzie należy jeszcze oznaczyć i upamiętnić 15 miejsc, w Gdańsku 7, w Kartuzach 5 itd., chociaż każde z wymienionych miast i gmin zrobiło wie- le, by uczcić i zachować dla przyszłości pamięć o zmarłych bohaterach z o- kresu hitlerowskiej okupacji.

Na w Gdańsku-Kokoszkach, gdzie w czasie okupacji znajdowała się filia o- bozu koncentracyjnego Stutthof oraz filia obozu jenieckiego, przy pomocy Komitatu Budowy Domów postawiono zostanie tablica pamiątkowa dla ucze- nia 450 więźniów obozu, którzy zmarli tam na tyfus w czasie śmiertel- nego marszu ewakuacyjnego.

KOMITET podjął się wielkiej pra- cy uporządkowania cmentarza o- fiar hitlerizmu w Gdańsku na Zospie, gdzie m. in. pochowane są zwłoki 110 polskich antyfaszystów. Naj- wybitniejszy — wśród nich zamordowany przez gestapowca komendant Tajnej Or- ganizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” Józef Dambek — są pochowani w A- lei Zasłużonych.

W Gdyni należy upamiętnić harce- rzy, zamordowanych w 1939 roku przez hitlerowców na Obłuwie.

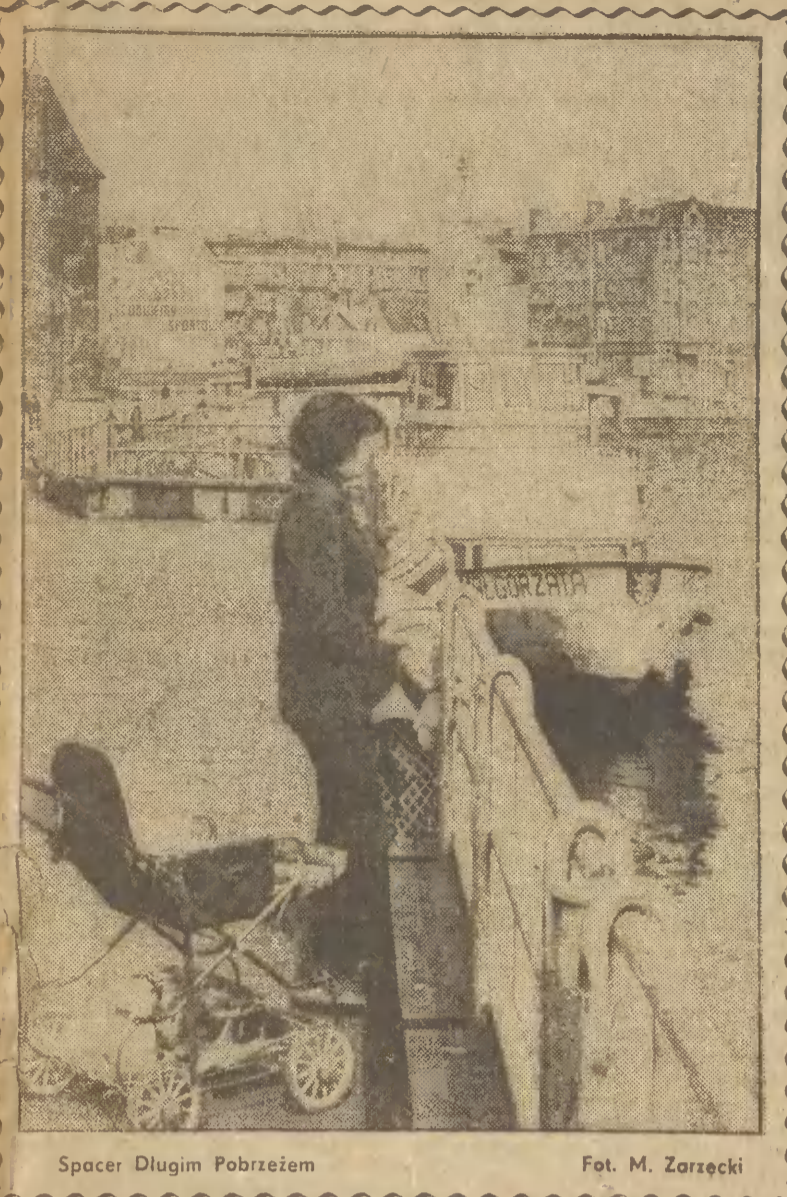
Nie została też zakończona praca przy identyfikowaniu grobów i ofiar, co jest odrębnym i równie pracochłonnym zadaniem. Zidentyfikowano dotąd o- kolo 65 procent mogił żołnierzy polskich i 59 proc. żołnierzy francuskich, ale ty- lko 6 proc. ofiar terroru hitlerowskiego, a nieco mniej żołnierzy radzieckich, chociaż i tu sprawy ulegają stałej po- prawie, nadź uzyskuje się coraz to no- we nazwiska poległych, pochowanych na Ziemi Gdańskiej.

Na upamiętnienie ofiar i utrzymanie cmentarzy żołnierskich i mogił wydają ko walnym w ubiegłym roku prawie 10

(Dokończenie na str. 4)

Alojzy Męclewski

Wiesława Rejnsón



Spacer Długim Pobrzeżem

Fot. M. Zarzecki

Otrzymali sztandar na własność Gdańscy zieleniarze po raz trzeci najlepsi

Zbliża się Dzień Pracownika Gospodarki Komunalnej. Tradycyjnie co roku w tym okresie podsumowywane są wyniki krajowego współzawodnictwa przedsiębiorstw komunalnych. Od lat gdańskie jednostki plasowały się w czołowie.

Również i w tym roku nie zabrakło ich wśród najlepszych. Przedsiębiorstwa wchodzące w skład Wojewódzkiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zajęły cztery miejsca w gronie wyróżnionych za wyniki 1979 roku. Na podkreślenie zasługuje zwłaszcza sukces Miejskiego Przedsiębiorstwa Budowy i Konserwacji Terenów Zielonych w Gdańsku, które po raz trzeci uznane zostało za najlepsze w kraju. Sztandar przechołni ministra administracji gospodarki terenowej i ochrony środowiska pozostanie na stałe w rękach zieleniarzy z Oliwy.

Drugie miejsca w swoich kategoriach zajęły: Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Gdańsku, Przedsiębiorstwo Dróg i Mostów w Gdańsku i Okręgowe Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Gdyni.

Natomiast spośród przedsiębiorstw podlegających Wojewódzkiemu Zjednoczeniu Budownictwa Komunalnego wyróżniły się trzy: Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego w Kościerzynie, kolejni już raz nie dało szans krajowym konkurentom, uzyskując najlepsze wyniki. Kościerzynski zakład na uczynnym podsumowaniu współzawodnictwa również uhonorowany za stanienie sztandar — i przechołni ministra administracji gospodarki terenowej i ochrony środowiska.

Trzecie miejsca w kraju przypadło w udziale Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Robót Drogowych w Gdańsku. Te same lokaty uzyskało w

swojej kategorii Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Transportu i Sprzętu Budownictwa Komunalnego w Gdańsku.

Wszystkim nagrodzonym gratulujemy. Wprowadzicie w latach ubiegłych lista wyróżnionych bywała dłuższa, ale i teraz oba zjednoczenia gospodarki komunalnej należą do najlepszych w kraju. A. L.

W roku bieżącym prace te będą kontynuowane, jednak komitet pragnie osiągnąć większy sukces, niż dotychczas. W ubiegłym roku zresztą wartość czynów nie była wcale mała, wyniosła bowiem 790 tys. złotych, choć jednak o jej dalsze powiększenie, skoro w tym roku obchodzimy 35 rocznicę wyzwolenia i trzeba będzie zakończyć szereg prac zarówno w Gdańsku jak w Piasecznie, Żukowie, Szpegowsku itd.

Renowacji wymaga ok. 50 obelisków, tablic i pomników, m. in. piękny pomnik partyzantów kaszubskich na Złotej Górze, wzniesiony, przecież tak niedawno.

Oczywiście, kilku czy kilkunastu działaczy komitetu, nawet najbardziej aktywnych i ofiarnych, nie zdołoby zrealizować tak wielkiego dzieła.

Pomnikami i cmentarzami zajmują się 54 szkoły i drużyny harcerskie, 74 zakłady pracy oraz 5 jednostek wojskowych, jednak niezbędna jest pomoc dla wszystkich zakładów pracy, które dysponują na ogół większymi niż szkoły i drużyny harcerskie możliwościami. W ich pomocy dla tej akcji przydałoby się większa pomoc ze strony prezydentów miast i naczelników gmin.

Dużą rolę w podtrzymaniu historycznej świadomości społeczeństwa odgrywa szkoły, przy których od kilku lat tworzy się izby pamięci. Przybyło ich w ub. roku 15, dzięki czemu mamy w województwie 67 szkół i izby pamięci. Szkoły zresztą — poza opieką nad grobami poległych — organizują liczne akademie i obchody rocznic narodowych, nie pomijają też tej tematyki nawet w czasie obozów letnich. Wszystko to jednak — pokazuje życie codzienne — jest ciągle za mało.

ISTNIEJE również sprawa opracowań naukowych, wymagających — szczególnie w odniesieniu do potrzeb szkół i młodzieży — nowej, popularyzatorskiej formy. Kuratorium gdańskie przedstawiało naszym urzędnikom do opracowania szereg tematów, to samo zrobiła Okr. Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich, i jednak efekty tych sugestii są niezwykle nikłe. Panuje ogólne opinia, że na Uniwersytecie Gdańskim powstaje mało opracowań naukowych z tego zakresu i że na gdańskich uczelni „nie ma dla tej sprawy właściwego klimatu” — w odróżnieniu od aktywnego ośrodka toruńskiego.

Problematyka okupacyjna nie interesuje również w odpowiednim stopniu naszych gdańskich wydawnictw, zaś pod stawowe pozycje wydane i sprzedane przez kilka lat, mimo oczywistej potrzeby społecznej, nie mogą doczekać się wznowień.

Przedstawiciele starszego pokolenia — uczestnicy wydarzeń z okresu wojny nie bez powodu niepokoją się stonem wiedzy naszych młodzieży szkolnej o wojnę, o walce i męczeństwo narodu. Czy wiedza ta jest wystarczająca, skoro ankietyowane niedawno uczniowie jed-

Na szlakach „Moreny”



Pogoda nie zawiodła organizatorów wiosennej akcji porządkowej z Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego „Przymorze” w Gdańsku.

Zgodnie z planem w ub. sobotę grupa kwatremistrzowska urzędziła po południu obozowisko, a wieczorem zorganizowała ognisko w Dolinie Bobrów. Natomiast w niedzielę zameldowało się tam ponad 60 członków oddziału, którzy postanowili ten dzień przeznaczyć na prace społeczne, związane z udziałem ich ognia w ogólnopolskiej akcji oczyszczania wód i terenów okolicznych.

JAK już informowaliśmy, oddział PTTK „Przymorze” obciąża opieką nad źródłami Potoku Oliwskiego, a w tym roku postanowił kontynuować podjęte przednio działania na rzecz ochrony i tworzenia nowych zbiorników wodnych na terenie Trójmiejskiego Parku Krajoznawczego.

W związku z tym w niedzielę o godz. 9 rano z obozowiska w Dolinie Bobrów wyruszyły zespoły, które w promieniu kilometra od bazy porządkowały teren. Zbierano opa-

wadzeniem prac kierowali: prezes Zarządu Oddziału PTTK „Przymorze” ppłk Stefan Motyka i kierownik oddziału Jerzy Turowiecki.

Akcja ta będzie kontynuowana. Wykorzystując dobrą pogodę — jeszcze w maju lub czerwcu zamierza się podjąć prace przy budowie grobli oraz urządzaniu miejsca do pobierania wody pitnej. W przeprowadzeniu prac na rzecz ochrony środowiska działacze oddziału korzystają z pomocy Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miejskiego w Gdańsku.

Patronując akcji „Morena” obejmującej różnorodne działania związane z zaopatrzeniem Trójmiejskiego Parku Krajoznawczego, z przyjemnością odnotowujemy kolejne przedsięwzięcie dotyczące uporządkowania i wzbogacenia podmiejskich terenów rekreacyjnych.

W najbliższą sobotę i niedzielę, 3-4 maja na terenie TPK realizowane będą zadania kolejnej akcji PTTK pod hasłem: „Turysty sobie i środowisku”. Zakłada się wielkie wiosenne porządkowanie szlaków turystycznych wodących przez TPK od Gdańska po Wejherowo. Prace prowadzone będą przez turystów w godz. 9-13 — po uzgodnieniu ze swoimi oddziałami. Już udział kilku grup zapowiedział Oddział Miejski PTTK w Gdańsku, od lat aktywnie uczestniczący w realizacji programu akcji „Morena”.

W razie niepogody, planowane prace zostaną przeprowadzone w innym terminie — ustalonym przez poszczególne oddziały i kluby PTTK. Jako terminy zastępcze traktuje się kolejne soboty i niedziele w maju. (Iasz.)

Zakładujemy odieki

Od redakcji

„Stary Czytelnik” R. Sz. Starogard: Mając 55 lat życia i 30 lat pracy zawodowej może Pani skosztować z wcześniej emerytury, która w tym wypadku wyniesie minimum 3200 zł. W miejscu pracy należy zgłosić wniosek i skompleto-

wać odpowiednie dokumenty. O możliwości takiej mówi rozporządzenie Rady Ministrów, opublikowane w Dzienniku Urzędowym nr 9/75. (r)

Krzyszyna G., Gd.: Oliwa: Kontrola automatów telefonicznych jest przeprowadzana systematycznie, jednakże jeśli brakuje części zamiennych (przeważnie uszkodzonych lub demontowanych przez użytkowników), naprawa zespułego automatu się odwleka. (r)

Echa „Wieczoru”

Ratunek dla buka i parku

21 marca br. zamieściliśmy fotografię wspaniałego buka i fragment parku, który około Oddziału Spółdzielczego Zespołu Podległości 618 w Sopocie.

W podpisie pod zdjęciem apelowaliśmy o udzielenie pomocy w porządkowaniu i konserwowaniu

Półfinały olimpiady filatelistycznej

Sport na znaczkach

W ub. niedzielę rozegrany został półfinał IV Ogólnopolskiej Olimpiady Filatelistycznej. Hasło tegorocznej imprezy brzmiało: „Osiągnięcia sportu polskiego”. Jako że mamy rok olimpijski, gospodarzem rozrywki była Szkoła Podstawowa nr 9 w Sopocie. W grupie II triumfował Mariusz Siedz z WSS „Spolemie” w Wejherowie, a w grupie III najlepszą okazała się Jolanta Sliwińska ze Szkoły Podst. nr 11 w Tczewie. Trójka zwycięzców będzie reprezentowała okręg gdański w lipcowym finale olimpiady, który rozegrany zostanie w Bartoszycach. A. L.

Drugim wyjściem z sytuacji byłoby zwrócenie się do Zakładu Zadrzewień i Zieloni Ligi Ochrony Przyrody w Gdańsku, została tam bowiem utworzona brigada, zajmująca się konserwacją starych drzew.

W omawianej dziedzinie znaczna poprawa nastąpi z chwilą wejścia w życie ustawy o ochronie środowiska, kiedy wojewódzcy konserwatorzy przyrody (i wydziały ochrony środowiska urzędów wojewódzkich) będą mogli czerpać ze specjalnego Funduszu Ochrony Środowiska. W. R.

Zamiast tramwajów

Dyrekcja WPK w Gdańsku za naszym pośrednictwem pragnie poinformować Czytelników, że w związku z robotami sieciowymi w al. Zwycięstwa w nocy z 29 na 30 bm. zamiast tramwajów linii „20” od Sieciech i linii „80” od ul. Łakowej do przystanku przy politechnice będą kursować autobusy. wim.

Wrocław — centrum

Wrocław — centrum. Fot. M. Zarzecki

Chociaż członkami tej dziesięcioosobowej grupy nie są oficjalnie goście, program ich pobytu i spotkania dalece odbiegał od schematu prywatnych spotkań, jakich coraz więcej na trasie Gdańsk — Brema. Nie też dziwnego, że już na początku dwutygodniowej wizyty zainteresował się nimi przedstawiciel zachodniemieckiej telewizji, notując kamerą powód, dla którego przedstawiciele różnych zawodów i ludzie w dość różnorodnym przedziale wieku przyjechali do Gdańska, w okresie, który jeszcze nie zalicza się do pełni sezonu turystycznego.

SA w tym gronie gospodynie domowe i urzędniczki miejskie, osoby z wykształceniem średnim i wyższym. Łączy ich jedno: wspólna praca w Towarzystwie Niemiecko-Polskim, które najaktywniej działa właśnie na terenie landu Bremen. Wyrazem 4-letniej działalności stało się nie tylko zaangażowanie w senatu i administracji oraz ich przedstawiciele, ale stałe kontakty z kulturą i gospodarką Gdańska i z ludźmi reprezentującymi te dziedzin życia.

Wspólnych akcji jest już wiele, ale jedno przedsięwzięcie wyda je się być godne szczególnej uwagi. To bowiem z inicjatywy tego Towarzystwa odbył się kurs języka polskiego, zorganizowany na zasadzie bezwzględnej wymiany. Gości z Bremy uczyli w Gdańsku lektorzy uniwersyteccy, grupę z Polski przygotowywać będą tamtejszy fachowcy.

Okazje do spotkań mieliśmy do piero wczoraj, po kolacji. Przez cały dzień trwało bowiem intensywne zajęcia. Stosy słowników, podręczników i notatek dowodziły, że słuchacze z całą wagą potraktowali — na pozór relaksowy pobyt. Owszem, zna leziono czas by pokazać im Trójmiejski i Wybrzeża, ale główny cel: umożliwić porozumienie się — był nader rygorystycznie przestrzegany, mimo że „uczniowie” czasami opadali z sił, żaląc się: — Jakże to trudne! Wiedzieli, że nasz język to nie prosta sprawa. Dlaczego więc zdecydowali się na udział w kursie?

Mówi Horst Katemkamp: — Będąc członkiem zarządu bre-

Wymowne wystawy

Co nam daje NFOZ?

Grupa uczniów Liceum Sztuk Plastycznych w Gdyni-Oliwie pod nadzorem kierownika warsztatów szkolnych mgr. Eugeniusza Lademan na na próbie Komisji Propagandowej Wojewódzkiego Komitetu NFOZ w Gdańsku przygotowała ob- jazdową wystawę, ilustrującą efekty zbiórki na NFOZ w naszym województwie.

Na 15 planszach umieszczono fotografie, przedstawiające obiekty już zbudowane bądź będące w trakcie wznoszenia dzięki funduszowi zdrowia zaslanemu przez nasze zlotówki.

Plansze, wraz z opracowaniem graficznym i plastycznym młodzież wykonała pod kierunkiem mgr. Bogusława Łukasiewicza i mgr. Stanisława Strykiewskiego, a dokumentację fotograficzną — pod kierunkiem Romana Joachimowskiego i Bogdana Kizły.

Wraz z niepogody, planowane prace zostaną przeprowadzone w innym terminie — ustalonym przez poszczególne oddziały i kluby PTTK. Jako terminy zastępcze traktuje się kolejne soboty i niedziele w maju. (Iasz.)

Wraz z niepogody, planowane prace zostaną przeprowadzone w innym terminie — ustalonym przez poszczególne oddziały i kluby PTTK. Jako terminy zastępcze traktuje się kolejne soboty i niedziele w maju. (Iasz.)

Zaproszenie na rajd motorowy

Gdański Klub Turystyki Motorowej zaprasza do udziału w popularnym rajdzie turystyczno-szkoleniowym, który odbędzie się w dniach 3-4 maja br. na trasie Gdańsk — Jastrzębia Góra. W trakcie rajdu odbędzie się wiele konkursów oraz wieczorek taneczny turystów samochodowych.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje biuro klubu w Gdańsku-Oliwie, ul. Gospody 8 C. Tel. 53-98-73 w godz. 15-19. (rz)

Nocny „klient”

Gdańska milicja otrzymała aż kilkanaście meldunków o nocnych włamaniach do kiosków „Ruchu” oraz do kilku innych obiektów, m. in. prywatnych. Działo się to w ostatnich dniach sierpnia i na początku września ub. roku. Wiadomo, że w kioskach nie ma specjalnie wartościowych przedmiotów, ale rosła suma szkód na które zostały skierowane bilety WPK, pozostawiona gotówka w bilonie i różne artykuły.

W serii włamań i kradzieży znalazły się także bar, sklepy spożywcze, w tym należące do Handlowej Sp-ni Inwalidów „Przedownik”. Jak podliczono, suma strat wyrażonych dla jednostek gospodarki uspołecznionej wyniosła 91 tys. złotych, zaś dla osób prywatnych — 22 tys. złotych. Szczególnie jedna noc — 5 września ub. roku obitowała we włamania, gdyż dokonano ich aż 5. Sprawca wciąż jednak pozostawał na wolności.

Ale jak powiada przysłowie, dopóty dżban wodę niesi... Opuściło więc złodziejskie szczęście nocnego „klienta”. Patrol MO zatrzymał go wrzeszcze na gorącym uczynku w kiosku „Ruchu”. Okazał się nim Kazimierz Głab zam. we Wreszczu przy ul. Gen. de Gaulle’a 13.

Odpowiedział on przed Sadem Rejonowym w Gdańsku i został skazany na 3 lata pozbawienia wolności i 30 tys. zł. grzywny, ma też wyrównać wyrażone szkody.

Wyrok nie jest jeszcze prawomocny. ba.

Możesz zaśpiewać w „Gedanusie”

Spółdzielczy Dom Kultury „Gedanus” organizuje interesującą imprezę pt. „Z ballada na ty”. Odbędzie się ona 8 maja o godz. 18 i mogą wziąć w niej udział wszyscy amatorzy śpiewający ballady. Kto więc potrafi i chce zaśpiewać, może zaprezentować dwa lub trzy utwory (własne będą mile widziane). Oczywiście organizatorom chodzi wyłącznie o utwory śpiewane w języku polskim.

Dla najlepszych wykonawców przygotowano atrakcyjne nagrody. Zgłoszenia do udziału w imprezie należy przysłać pod adresem „Gedanusa” Gdańsk, ul. Św. Barbary 4. Wszelkie bliższe informacje: tel. 31-56-53. wim.

„Syrena” na dachu

16 bm. o godz. 7.20 w Gdyni na ul. Czerwonych Koszyków, około 50 m za strzyżownianem z ul. Kalkszajnowej, jadąc do śródmieścia Gdyni, „Syrena” przewróciła się na dach i uderzyła w słup oświetleniowy na pasie rozdzielającym jezdnie. Świadkowie tego wypadku przesyła 84 o skontaktowanie się z KM MO w Gdyni, ul. Portowa 15, pokój 418, tel. 26-65-01 wewn. 465 lub 360 w godz. od 8 do 18.

Zrozumieć i poznać Polskę

Waż (narzeczony pochodzi z Polski, ale także obowiązkowo zawodowym. Pracuje w obzbie, do którego trafiają osoby, przybywające do Bremy w ramach akcji iż czenia rodzin. Sa wśród nich przybysze z Polski, ZSRR i Rumunii; pierwszy kontakt z nimi przysparzał wielu kłopotliwych sytuacji. Sporo osób jest rozczarowanych; uważają że popełnili błąd, jadąc w nieznanne, gdzie praca życia daleka jest od marzeń.

Najbardziej żal tych najmłodszych — mówi p. Gabriele — dzieci, które powinno się już traktować jako osoby samodzielne. A przecież one najbardziej oczuwają gwałtowne zerwanie kontaktów z bliskimi jeszcze do niedawna osobami. Chciałabym im wszystkim jakoś pomóc, by

uladki start w obcym środowisku. Czy jest to jednak możliwe w stu procentach? Jurgen Busch — student prawa i psychologii, „przeintelektualizowany” — jak mówią o nim na kursie. — Pochodzę z Holandii i zostałem wychowany jako anglofil. Kiedyś jednak stwierdziłem, że istnieje wiele niezaprzeçalnych wartości w kulturze Europy wschodniej. Proszę potraktować to nie jako komplement, lecz fakt, iż zdaje sobie również sprawę z niedożności porozumienia się między obu systemami politycznymi a także PRL i RFN

Wymowne wystawy

Co nam daje NFOZ?

Grupa uczniów Liceum Sztuk Plastycznych w Gdyni-Oliwie pod nadzorem kierownika warsztatów szkolnych mgr. Eugeniusza Lademan na na próbie Komisji Propagandowej Wojewódzkiego Komitetu NFOZ w Gdańsku przygotowała ob- jazdową wystawę, ilustrującą efekty zbiórki na NFOZ w naszym województwie.

Na 15 planszach umieszczono fotografie, przedstawiające obiekty już zbudowane bądź będące w trakcie wznoszenia dzięki funduszowi zdrowia zaslanemu przez nasze zlotówki.

Plansze, wraz z opracowaniem graficznym i plastycznym młodzież wykonała pod kierunkiem mgr. Bogusława Łukasiewicza i mgr. Stanisława Strykiewskiego, a dokumentację fotograficzną — pod kierunkiem Romana Joachimowskiego i Bogdana Kizły.

Wraz z niepogody, planowane prace zostaną przeprowadzone w innym terminie — ustalonym przez poszczególne oddziały i kluby PTTK. Jako terminy zastępcze traktuje się kolejne soboty i niedziele w maju. (Iasz.)

Wraz z niepogody, planowane prace zostaną przeprowadzone w innym terminie — ustalonym przez poszczególne oddziały i kluby PTTK. Jako terminy zastępcze traktuje się kolejne soboty i niedziele w maju. (Iasz.)

Zaproszenie na rajd motorowy

Gdański Klub Turystyki Motorowej zaprasza do udziału w popularnym rajdzie turystyczno-szkoleniowym, który odbędzie się w dniach 3-4 maja br. na trasie Gdańsk — Jastrzębia Góra. W trakcie rajdu odbędzie się wiele konkursów oraz wieczorek taneczny turystów samochodowych.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje biuro klubu w Gdańsku-Oliwie, ul. Gospody 8 C. Tel. 53-98-73 w godz. 15-19. (rz)

Nocny „klient”

Gdańska milicja otrzymała aż kilkanaście meldunków o nocnych włamaniach do kiosków „Ruchu” oraz do kilku innych obiektów, m. in. prywatnych. Działo się to w ostatnich dniach sierpnia i na początku września ub. roku. Wiadomo, że w kioskach nie ma specjalnie wartościowych przedmiotów, ale rosła suma szkód na które zostały skierowane bilety WPK, pozostawiona gotówka w bilonie i różne artykuły.

W serii włamań i kradzieży znalazły się także bar, sklepy spożywcze, w tym należące do Handlowej Sp-ni Inwalidów „Przedownik”. Jak podliczono, suma strat wyrażonych dla jednostek gospodarki uspołecznionej wyniosła 91 tys. złotych, zaś dla osób prywatnych — 22 tys. złotych. Szczególnie jedna noc — 5 września ub. roku obitowała we włamania, gdyż dokonano ich aż 5. Sprawca wciąż jednak pozostawał na wolności.

Ale jak powiada przysłowie, dopóty dżban wodę niesi... Opuściło więc złodziejskie szczęście nocnego „klienta”. Patrol MO zatrzymał go wrzeszcze na gorącym uczynku w kiosku „Ruchu”. Okazał się nim Kazimierz Głab zam. we Wreszczu przy ul. Gen. de Gaulle’a 13.

Odpowiedział on przed Sadem Rejonowym w Gdańsku i został skazany na 3 lata pozbawienia wolności i 30 tys. zł. grzywny, ma też wyrównać wyrażone szkody.

Wyrok nie jest jeszcze prawomocny. ba.

Możesz zaśpiewać w „Gedanusie”

Spółdzielczy Dom Kultury „Gedanus” organizuje interesującą imprezę pt. „Z ballada na ty”. Odbędzie się ona 8 maja o godz. 18 i mogą wziąć w niej udział wszyscy amatorzy śpiewający ballady. Kto więc potrafi i chce zaśpiewać, może zaprezentować dwa lub trzy utwory (własne będą mile widziane). Oczywiście organizatorom chodzi wyłącznie o utwory śpiewane w języku polskim.

Dla najlepszych wykonawców przygotowano atrakcyjne nagrody. Zgłoszenia do udziału w imprezie należy przysłać pod adresem „Gedanusa” Gdańsk, ul. Św. Barbary 4. Wszelkie bliższe informacje: tel. 31-56-53. wim.

„Syrena” na dachu

16 bm. o godz. 7.20 w Gdyni na ul. Czerwonych Koszyków, około 50 m za strzyżownianem z ul. Kalkszajnowej, jadąc do śródmieścia Gdyni, „Syrena” przewróciła się na dach i uderzyła w słup oświetleniowy na pasie rozdzielającym jezdnie. Świadkowie tego wypadku przesyła 84 o skontaktowanie się z KM MO w Gdyni, ul. Portowa 15, pokój 418, tel. 26-65-01 wewn. 465 lub 360 w godz. od 8 do 18.

Zrozumieć i poznać Polskę

Waż (narzeczony pochodzi z Polski, ale także obowiązkowo zawodowym. Pracuje w obzbie, do którego trafiają osoby, przybywające do Bremy w ramach akcji iż czenia rodzin. Sa wśród nich przybysze z Polski, ZSRR i Rumunii; pierwszy kontakt z nimi przysparzał wielu kłopotliwych sytuacji. Sporo osób jest rozczarowanych; uważają że popełnili błąd, jadąc w nieznanne, gdzie praca życia daleka jest od marzeń.

Najbardziej żal tych najmłodszych — mówi p. Gabriele — dzieci, które powinno się już traktować jako osoby samodzielne. A przecież one najbardziej oczuwają gwałtowne zerwanie kontaktów z bliskimi jeszcze do niedawna osobami. Chciałabym im wszystkim jakoś pomóc, by

uladki start w obcym środowisku. Czy jest to jednak możliwe w stu procentach? Jurgen Busch — student prawa i psychologii, „przeintelektualizowany” — jak mówią o nim na kursie. — Pochodzę z Holandii i zostałem wychowany jako anglofil. Kiedyś jednak stwierdziłem, że istnieje wiele niezaprzeçalnych wartości w kulturze Europy wschodniej. Proszę potraktować to nie jako komplement, lecz fakt, iż zdaje sobie również sprawę z niedożności porozumienia się między obu systemami politycznymi a także PRL i RFN

REPORTERZY informują.

„STAR” SPADŁ NA „WOLGĘ”

Na ul. Jedności Robotniczej w Gdańsku doszło do niezabitego wypadku. Jadący ul. Starogardzka „Star” 5645-GM, prowadzony przez Janusza J. na skutek awarii układu hamulcowego wjechał na barierkę i murek ochronny, wyłamał je i spadł na przedni jadący ul. Jedności Robotniczej „Wolga” GDR-4519, którą kierował Stanisław L. W wyniku tego zdarzenia trzy osoby zostały ranne. Zniszczenia samochodów oszacowano na ok. 200 tys. zł.

ROWERKIEM POD AUTOBUS

5-letni Bogusław K. niespodziewanie wjechał na przeście dla pieszych na ul. Kolobrzelskiej rowerkiem i został potrącony przez autobus „Jelcz” GDS-312C, którym kierował Eugeniusz S. Chłapiec doznał obrażeń i znajduje się w szpitalu.

ODJECHAŁ ZA WCZEŚNIE

Adam Z. kierujący autobusem WPK „Jelcz” GDA-450B na ul. Podwale Grodzkie w Gdańsku ruszył z przystanku bez upewnienia się, na skutek czego wysiadająca pasażerka Anna S. doznała obrażeń.

Psie sprawy

We wtorek, 22 bm. w Gdyni-Demptho- wy zginął złościsty cocker-spaniel. Jest chorzy i wymaga dalszego leczenia. Tymczasowy opiekun przesyła jest o odprawienie psa na ul. Demptho 64 (Dom Dziecka) lub o wiadomość tel. 31-45-05. Hop

* SPORT * SPORT * SPORT *

„Złota Nike” i 5 rekordów kraju
Generalny sukces
pletwonurków Floty w MP

W minioną niedzielę zakończyły się w stolicy naszego kraju drużynowe mistrzostwa Polski pletwonurków o „Złotą Nike” w których generalny sukces święcili reprezentanci gdańskiej Floty.

Bokserki
turniej
w Rzymie

W Rzymie zakończył się między narodowy turniej pięściarski, w którym startowało 6 naszych zawodników. W finałach walczyło 4 Polaków. Jedynym Henryk Srednicki walczący w wadze koguciej przegrał finałową walkę.

W wadze papierowej Henryk Picielski zwyciężył na punkty Włocha Alberti, w piórkowej Krzysztof Kosedowski pokonał na skutek przewagi w III. starciu Tunezjczyka Ben Brahim, a w półciężkiej Paweł Skrzeczek wygrał już w 2 rundzie z Holendrem Voorn na skutek przewagi.

Wiosenny czyn
gdańskich sportowców

Ponad 1500 sportowców i działaczy klubów gdańskich wzięło aktywny udział w sobotnio-niedzielnym czynie wiosennym, którego celem było wykonanie prac porządkowych na obiektach sportowych.

W tych dniach młodzież GKS Wybrzeże pracowali przy porządkowaniu ośrodka sportowego, przy ul. 3-go Maja w Gdańsku, bokserzy i koszykarzy tego klubu wykonali wiele prac na obiekcie, przy ul. Kartuskiej, a pierwszy zespół piłki ręcznej, żużlowcy i administracja klubu na stadionie, przy ul. Elbląskiej.

Zawodniczki piłki ręcznej Startu oraz koszykarki przygotowywały do sezonu letniego boisko, a pływacy teren basenu, przy ul. Wajdeloty we Wrzeszczu.

Liczna grupa kolarzy i ciężarowców Lechii porządkowała teren przed bramą wjazdową na stadion, pracownicy administracji natomiast zajęli się pracami porządkowymi wewnątrz obiektu sportowego.

wieczór
DZIENNIK ROBOTNICZEJ
WYDAWNICZEJ
„PRASA-KSIĄZKA-RUCH”
Wydawca Gdańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Targ Drzewny

Bokserki
turniej
w Rzymie

W wadze papierowej Henryk Picielski zwyciężył na punkty Włocha Alberti, w piórkowej Krzysztof Kosedowski pokonał na skutek przewagi w III. starciu Tunezjczyka Ben Brahim, a w półciężkiej Paweł Skrzeczek wygrał już w 2 rundzie z Holendrem Voorn na skutek przewagi.

W wadze papierowej Henryk Picielski zwyciężył na punkty Włocha Alberti, w piórkowej Krzysztof Kosedowski pokonał na skutek przewagi w III. starciu Tunezjczyka Ben Brahim, a w półciężkiej Paweł Skrzeczek wygrał już w 2 rundzie z Holendrem Voorn na skutek przewagi.

Wiosenny czyn
gdańskich sportowców

Ponad 1500 sportowców i działaczy klubów gdańskich wzięło aktywny udział w sobotnio-niedzielnym czynie wiosennym, którego celem było wykonanie prac porządkowych na obiektach sportowych.

W tych dniach młodzież GKS Wybrzeże pracowali przy porządkowaniu ośrodka sportowego, przy ul. 3-go Maja w Gdańsku, bokserzy i koszykarzy tego klubu wykonali wiele prac na obiekcie, przy ul. Kartuskiej, a pierwszy zespół piłki ręcznej, żużlowcy i administracja klubu na stadionie, przy ul. Elbląskiej.

Zawodniczki piłki ręcznej Startu oraz koszykarki przygotowywały do sezonu letniego boisko, a pływacy teren basenu, przy ul. Wajdeloty we Wrzeszczu.

Liczna grupa kolarzy i ciężarowców Lechii porządkowała teren przed bramą wjazdową na stadion, pracownicy administracji natomiast zajęli się pracami porządkowymi wewnątrz obiektu sportowego.

wieczór
DZIENNIK ROBOTNICZEJ
WYDAWNICZEJ
„PRASA-KSIĄZKA-RUCH”
Wydawca Gdańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Targ Drzewny

Jutro gra
piłkarska
ekstraklasa

Piłkarze ekstraklasa wznowią w najbliższą środę, dnia 30 kwietnia rozgrywkę ligową. W dniu tym Arka Gdynia grać będzie w Poznaniu z tamtejszym Lechem, który — jak wiadomo — reprezentuje w tegorocznym sezonie bardzo dobrą formę, a już w własnym stadionie jest bardzo groźny.

Arka, która od początku wiosennej rundy nie ma szczęścia do rywali i przegrywa swoje pojedynki, w śródomowym spotkaniu nie będzie więc faworytem. W pozostałych spotkaniach śródtygodniowych dojdzie do następujących pojedynków. Widzew Łódź — ŁKS Łódź, Ruch Chorzów — Wisła Kraków, Stal Mielec — Szombierki Bytom, Odra Opole — Zagłębie Sosnowiec, Polonia Bytom — Legia Warszawa, GKS Katowice — Górnik Zabrze.

Puchar WSM dla Tajfuna
Najlepsze modele
budują w Tczewie

W niedzielę, w Pruszcze Gdańskim odbyły się wojewódzkie zawody modeli lotniczych i kierowanych radiem o puchar prezesa Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Gdańsku.

Do rywalizacji o to trofeum stanęło 16 zespołów. Zwyciężyła reprezentacja modelarni Tajfun Spółdzielni Mieszkaniowej w Tczewie, wyprzedzając ekipę Ikar, drugiej modelarni spółdzielczej z tej miejscowości i drużynę Spółdzielni Mieszkaniowej w Wejherowie.

Żużlowe emocje
mistrzostw świata par

W Miskolcu rozegrano eliminacje żużlowych mistrzostw świata w jeździe parami. Do półfinału awansowały cztery najlepsze pary. Zwyciężyli Węgrzy (Sarakci — Messaros), zdobywając 23 pkt. Drugie miejsce zajęli Austriacy (Funk i Szeres) — 23 pkt., trzecie Finowie (Teromaa i Tourinime) — 22 pkt., a czwarte Holendrzy (Koppe i Krehse) — 21 pkt.

Kolejne miejsca zajęli reprezentanci: 5. Wloch — 19 pkt., 6. Bułgarii — 10 pkt., 7. Jugosławii — 9 pkt. Startowało siedem par. W niedzielę odbyły się zawody w jeździe parami. Zwyciężyła reprezentacja modelarni Tajfun Spółdzielni Mieszkaniowej w Tczewie, wyprzedzając ekipę Ikar, drugiej modelarni spółdzielczej z tej miejscowości i drużynę Spółdzielni Mieszkaniowej w Wejherowie.

Jutro gra
piłkarska
ekstraklasa

Arka, która od początku wiosennej rundy nie ma szczęścia do rywali i przegrywa swoje pojedynki, w śródomowym spotkaniu nie będzie więc faworytem. W pozostałych spotkaniach śródtygodniowych dojdzie do następujących pojedynków. Widzew Łódź — ŁKS Łódź, Ruch Chorzów — Wisła Kraków, Stal Mielec — Szombierki Bytom, Odra Opole — Zagłębie Sosnowiec, Polonia Bytom — Legia Warszawa, GKS Katowice — Górnik Zabrze.

Arka, która od początku wiosennej rundy nie ma szczęścia do rywali i przegrywa swoje pojedynki, w śródomowym spotkaniu nie będzie więc faworytem. W pozostałych spotkaniach śródtygodniowych dojdzie do następujących pojedynków. Widzew Łódź — ŁKS Łódź, Ruch Chorzów — Wisła Kraków, Stal Mielec — Szombierki Bytom, Odra Opole — Zagłębie Sosnowiec, Polonia Bytom — Legia Warszawa, GKS Katowice — Górnik Zabrze.

Puchar WSM dla Tajfuna
Najlepsze modele
budują w Tczewie

Do rywalizacji o to trofeum stanęło 16 zespołów. Zwyciężyła reprezentacja modelarni Tajfun Spółdzielni Mieszkaniowej w Tczewie, wyprzedzając ekipę Ikar, drugiej modelarni spółdzielczej z tej miejscowości i drużynę Spółdzielni Mieszkaniowej w Wejherowie.

Kolejne miejsca zajęli reprezentanci: 5. Wloch — 19 pkt., 6. Bułgarii — 10 pkt., 7. Jugosławii — 9 pkt. Startowało siedem par. W niedzielę odbyły się zawody w jeździe parami. Zwyciężyła reprezentacja modelarni Tajfun Spółdzielni Mieszkaniowej w Tczewie, wyprzedzając ekipę Ikar, drugiej modelarni spółdzielczej z tej miejscowości i drużynę Spółdzielni Mieszkaniowej w Wejherowie.

Żużlowe emocje
mistrzostw świata par

W Miskolcu rozegrano eliminacje żużlowych mistrzostw świata w jeździe parami. Do półfinału awansowały cztery najlepsze pary. Zwyciężyli Węgrzy (Sarakci — Messaros), zdobywając 23 pkt. Drugie miejsce zajęli Austriacy (Funk i Szeres) — 23 pkt., trzecie Finowie (Teromaa i Tourinime) — 22 pkt., a czwarte Holendrzy (Koppe i Krehse) — 21 pkt.

Kolejne miejsca zajęli reprezentanci: 5. Wloch — 19 pkt., 6. Bułgarii — 10 pkt., 7. Jugosławii — 9 pkt. Startowało siedem par. W niedzielę odbyły się zawody w jeździe parami. Zwyciężyła reprezentacja modelarni Tajfun Spółdzielni Mieszkaniowej w Tczewie, wyprzedzając ekipę Ikar, drugiej modelarni spółdzielczej z tej miejscowości i drużynę Spółdzielni Mieszkaniowej w Wejherowie.

OGŁOSZENIA

WÓZEK głęboki, niemiecki, olaz wioską spacerowką (palsokę nową) — sprzedam, Sopot, aleja Niepodległości 791 m. 4. G-340
COCKER — spaniele, szczeniaki, Rowodowo, po imporcie z Francji — sprzedam, Sopot, ul. Curie-Skłodowskiej 4 m. 3, od 15. G-8122
ADAPTIC sprzedam. Telefon 53-31-28. G-8142
MASZYNY walizkowa do szycia, biurko, kasetowe, dywan 2 x 3, używany — sprzedam. Telefon 32-33-38. G-8146
DANIEL, Praktyczny MTL-3, obiektyw 135 i 200 mm, Jan pol color — sprzedam, Telefon 20-23-35, godz. 7-1. S-2969
ŁOŻECZKO dziecięce i szare odzieżowa — sprzedam. Telefon 52-53-65. G-7970
ZEGARIK elektroniczny — Quartz; damski, męski. Telefon 52-03-97. G-8025
SUKNIĘ szną, na 164 — sprzedam. Telefon 32-18-80. G-8035
DOMEK kempingowy, nad jeziorem — sprzedam. Telefon 20-38-43. S-2921
PUDEŁKO średnie, do chemicznej — sprzedam. Gdynia, Powstańca Wielkopolskiego 50. S-2939
BLAM karakulowy i płaszcz skórzany — sprzedam. Telefon 20-14-77. S-3003
4 m sześć, desek oraz samochodów Warszawa rok produkcji 1965 — sprzedam. Telefon 22-11-20, po godz. 18. S-3001
NOWY kożuch zakopiański i czarny płaszcz skórzany — sprzedam. Telefon 52-26-50. G-7851
UZYWANA maszynę dziewiarską „Veritas” — sprzedam. Gdańsk, ul. Sztarnowskiej 13/7. G-7822
MEBLE ciemne (wysoki polski) z dwóch pokoi + dywan, stan dobry — sprzedam. Telefon grzeszności 51-12-73, godz. 15-18. G-8486
NIERUCHOMOŚCI
DOMEK jednorodzinny w Trójmieście lub okolicy — kupię. Telefon 21-09-31. S-3056
DOMEK komfortowy (c.p., telefon) — sprzedam. Telefon 31-45-55, po 18. G-8365
DOM jednorodzinny w warszawie, stan dobry, w Sopot — sprzedam. Oferty 2995, UPT. 81-301 Gdynia 1.
MOTORYZACYJNE
MOTOROWER „Zak” sprzedam. Gd.-Stogi, Skiby 5/188
FIATA 125, 1978 r. — sprzedam lub zamienie na Fiat 126p. Telefon 23-13-99. S-3005
VOLKSWAGEN camping, 1 i ładowności, silnik 1200 rok produkcji 1963 — sprzedam. Telefon 24-08-41. S-2944
SYRENE 105 L, 1977 r. — sprzedam. Telefon 31-67-87. S-2957
FIATA 125p-1500, rok produkcji 1975, bardzo sprężym. Telefon 51-32-08. G-8032
SYRENE 104, w dobrym stanie, tanio sprzedam. Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 62 m. 7. G-8053
MOSKWIĆCA 412, 1971 — sprzedam. Telefon 52-23-79 lub 53-22-62. G-8068
SAMOCHÓD marki Trabant, rok produkcji 1973, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Gdańsk, ul. Zagorna 14/3. G-8079
POLONEZA, odbiór Polmo zbył — sprzedam. Wiadomość: Gdańsk, ul. Długa 2/3 m. 3, tel. 32-34-18. G-8111
SILNIK diesla 38, do remontu — kupię, Waclaw Sikora, Maikowo, 83-330 Żukowo, telefon Żukowo 259. G-8129
SYRENE 104, rocznik 1971 oraz Warszawa M-20 — sprzedam. Telefon 32-92-97. G-8143
SAMOCHÓD Audi 100 LS, w dobrym stanie — sprzedam lub zamienie na Fiat 126p. Telefon 24-15-14. S-2977
FIATA 125p, odbiór Polmo zbył — sprzedam. Gdańsk, Piastowska 90 B/26. G-8082
NOWEGO FIATA 125p — sprzedam. Telefon 20-63-41. S-2979
FABRYCZNE nowego FIATA 125-1500 — sprzedam. Oferty 2985, UPT. 81-301 Gdynia 1
GARAŻ mieszczący 2-3 samochody — sprzedam, tanio. Oferty 2985, UPT. 81-301 Gdynia 1
WZROSTNIE kuliście przedziorno zwieszająca Volkswagena 1300 — kupię. Telefon 20-25-51, 21-51-17. S-2924
FIATA 125, wersja eksportowa, 1978 r. — sprzedam. Telefon 51-91-78, po godz. 18. S-2973
FIATA 125p-1500, po remoncie — sprzedam. Gdańsk-Olszyna, Dworkowa 19/7. G-8006
MIZ TS 250 sprzedam. Gdynia, ul. Komandorska 1/2. S-3156
MZ ES 250/1 sprzedam. Rumia, ul. Abrahama 7/1, po godz. 18. S-3155
KUPNO
FNICYKLOPEDE 4 lub 13-tomowa kupię. Oferty z cenami 2971 UPT 81-301 Gdynia 1.
WYKŁAD wokalny 100 W, układ gitarowy 30 W, Fuz + Woh-Woh, silnik elektryczny do lodzi R-20 — sprzedam. Gdynia, Chylńska 133/72. S-2953
PLASZCZ skórzany, damski — sprzedam. Telefon 51-58-54. S-2492
BLAM — łapki karakulowe, duży — sprzedam. Telefon 51-37-63, po 17. S-339
DWA rowery chłopięce — sprzedam. Telefon 51-85-45. S-351
SKŁADANA łódź „Stynka” z przyczepnym silnikiem elektrycznym i nioletem pneumatycznym — sprzedam. Telefon 31-67-21. S-315
KAFELKI hiszpańskie, brame garażowa, wykładane rekord — sprzedam. Telefon 51-21-10. S-341
KAMERA dźwiękowa, japońska — sprzedam. Adres: Gdańsk, ul. Kotwiczników 21/29 B m. 1. G-8116

STOCZNIKA REMONTOWA „RADUNIA”
Gdańsk, ul. Na Ostrowiu 1, teren „D”
zatrudni RATOWNIKA
w ośrodku czasowym w Sulęcynie, woj. gdańskie, na okres od 26. 05. 1980 r. do 20. 09. 1980 r.
Warunki zatrudnienia do uzgodnienia w dziale socjalnym, tel. 31-68-31, wewn. 236. K-3423

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej i Technikum dla Pracujących Zarządu Portu Gdańsk im. Bohaterskich Obrońców Westerplatte
PRZYMUJE ZAPISY CHŁOPCÓW
do klas pierwszych szkoły zasadniczej na rok szkolny 1980/81 w zawodach:
Mechanik — kierowca pojazdów samochodowych
Mechanik maszyn i urządzeń przedlądunkowych
Elektromechanik maszyn i aparatów elektrycznych
WARUNKI PRZYJĘCIA:
ukończona szkoła podstawowa
wiek od 15 do 17 lat
dobry stan zdrowia.
Uczniowie w okresie nauki, obok innych świadczeń, otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami.
SZKOŁA OFERUJE DODATKOWO:
pomoc materialną dla dzieci z rodzin wielodzietnych, sierot i półsierot,
atrakcyjny program zajęć pozalekcyjnych,
atrakcyjne wyieczki krajoznawcze,
bogaty program wypoczynku wakacyjnego,
nagrody z zakładowego funduszu nagród,
pierożństwo w przyjęciu do technikum dla pracujących,
ukończenie kursu na samochodowe prawo jazdy.
DO PODANIA NALEŻY DOŁĄCZYĆ:
życiorys,
świadectwo ukończenia szkoły podstawowej lub klasy VII i wykaz ocen za I półrocze z kl. VIII dla uczniów, którzy kończą w tym roku szkołę podstawową,
świadectwo zdrowia ucznia, karta zdrowia i karta szczepień,
aktualne wyniki badań lekarskich (OB, morfologia, moc, przesświetlenie klatki piersiowej),
4 fotografie legitymacyjne.
Podania wraz z kompletem dokumentów należy przesiać pod adres szkoły Zasadnicza Szkoła Zawodowa i Technikum dla Pracujących Zarządu Portu Gdańsk im Bohaterskich Obrońców Westerplatte 80-537 Gdańsk - Nowy Port, ul. Wyzwolenia 8, tel. 439-356.
UWAGA: Szkoła internatu nie posiada. K-2918

DYREKCJA HOTELU „ORBIS-GRAND” W SOPOCIE
uprzejmie zawiadamia, że z dniem 1 maja 1980 r.
działalność dansingowa wraz z występami artystycznymi
odbywać się będzie codziennie oprócz poniedziałków w godzinach od 22 do 3, w tym początek programu rozrywkowego od godz. 24 w salach gastronomicznych naszego hotelu.
SZANOWNYCH GOŚCI SERDECZNIE ZAPRASZAMY. K-3469

LOKALE
MIESZKANIE M-4, dwupokojowe, telefon, III p. w Chylonii, ul. Gnieńska, zamienie na większe. Oferty 3019 UPT 81-301 Gdynia 1.
POKOJ wyjątko spokojny, miłośniczej, w Orlewie. Oferty 3020 UPT 81-301 Gdynia 1.
2 POKOJE z kuchnią, stare budownictwo w Bydgoszczy lub Chojnicach zamienie na równorzędne w Trójmieście. Tel. 41-78-92. G-8091
SAMOTNA, starsza poszukuje samodzielnego pokoju z kuchnią. Płatne za kilka lat. Oferty 354 UPT 81-701 Sopot 1.
MIESZKANIA L. 2-pokojowe, umeblowane, na okres około 3 miesięcy pilnie poszukuje. Tel. 31-00-41. S-332
M-3 na Zaspie zamienie na dwa mieszkania M-2. Zofia Brzozkowska, Gdańsk-Zaspa, ul. Startowa 11 F/25. S-348
MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania za opiekę. Oferty 514 Biuro Ogłoszeń 80-858 Gdańsk.
WARSZAWA — spółdzielcze, czteropokojowe, 72 m kw., pełny komfort, zamienie na podobne lub większe, chętnie kwaterynkowe, w centralnych dzielnicach Trójmiasta. Oferty, tylko zwyczajne, kierować: Włodzisław Kotowski, 03-510 Warszawa, Pralatońska 4/89. K-3350
MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania 2-pokojowego. Tel. 41-34-22. G-8118
POKOJ wyjątko samotnemu panu. Tel. 22-16-08. S-2974
POKOJ odnajmie samotnemu panu. Gdynia, al. Zwycięstwa 36/99 (ogrodki). S-2986
MIESZKANIE 2, 3 pokoje, względnie mały domek (może być do remontu) na trasie Gdańsk — Gdynia kupię. Oferty 2987 UPT 81-301 Gdynia 1.
STUDENTKA poszukuje małego, niekieruplaczego pokoju. Oferty 8009 Biuro Ogłoszeń 80-858 Gdańsk.
PANA do wspólnego pokoju przyjmie. Wrzeszcz, Wrzeszcz, Chylńska 1A. G-8044
BYDGOSZCZ — 3-pokojowe, spółdzielcze, telefon, zamienie na mieszkanie w Trójmieście lub Elblągu. Oferty 8031 Biuro Ogłoszeń 80-858 Gdańsk.
POKOJ wspólny niepalącej odstawie. Sopot, aleja Niepodległości 819/3. S-2913

M-4, 2-pokojowe, komfortowe, własnościowe, 35 m kw. w Gdyni — sprzedam. Oferty 2999 UPT 81-301 Gdynia 1.
DWA materace jugosłowiańskie o wym. 80 x 200 cm kupię. Tel. 41-44-69. G-8092
MASZYNY do szycia, krawiecką kupię. Tel. 22-15-15. S-2986
MASZYNY do wyrobu wędlin pilnie kupię. Tel. grzeszności 32-15-27. G-8372

ZGUBY
W DNIU 17. 04. 1980 r. o godz. 14.30, w taksonie Fiat 1500 (nr 1276, wystawiona w Gdyni), zostawiono rysunki techniczne. Proszę o wiadomość, za wynagrodzeniem. Telefon 20-44-80. G-7825
ZARZĄD Portu Gdańsk unie waznia zaginioną przepustkę portową nr 1276, wystawioną na nazwisko Wiktor Wojciechowski. G-7830
DZIEKANAT Wydziału Rudowy Maszyn Politechniki Gdańskiej unieważnia zagubioną legitymacyjną nr 33400/B, na nazwisko Krzysztof Drywa. G-7831
WPK w Gdańsku unieważnia bilet wodny jazdy R nr 5505 na nazwisko Anna Nowicka. S-2940

NAUKA
ASYSTENT udzieli korepetycji z chemii. Tel. 31-94-87. G-8149
MATEMATYKI uczyć. Telefon 51-26-04. S-180
STUDENT politechniki pomoże Ci szybko i skutecznie w nauce matematyki. Fizyki. Zatrzasz dowolny. Nie zwiększaj — zadzwoni, tel. 21-00-15. S-2729

ROZNE
KAWIARNIA przyjmie automat do lodów — pilnie poszukuje. Biuro Ogłoszeń 80-858 Gdańsk.
MASZYNY dzwiersłowe „Veritas” — sprzedam. Przyjmie do pracy dziewczynę. Oferty 8005 Biuro Ogłoszeń 80-858 Gdańsk.
GARAŻ odstawie — dolny Sopot. Tel. 51-63-45. S-330
BILARDY elektryczne przyjmie w dzierżawę lub kupię. Oferty 8011 Biuro Ogłoszeń 80-858 Gdańsk.
PRZEPROWADZKI. Telefon 41-60-94. G-3599
MAGLUJEMY białinę — Ogromna wyгода — zabieramy i odzwoimy do domu. Tel. 31-11-69. G-8212
TRANSPORT towarowy. Tel. 53-25-38. G-7558
TAPETOWNIA i malownia poleca mistrza. Telefon 26-87-65, w godz. 19-20. S-2833
MASZYNOPISANIE. Telefon 53-13-54. G-4283
PRZYJMUJE ZAPISY CHŁOPCÓW. G-8577
WYKWAŁIFIKOWANA krawcowa do warsztatu krawiectwa lektora zatrudni. Tel. 20-95-87. S-2878
DWA rowery, 4 pomocników zatrudni na stałe na terenie Osowej, Gdańsk-Siedlice, Protazero 8, po 18. G-6339

SPRZEDAŻ
MEBLE gdańskie sprzedam. Raczkowsky, Starogard Gdański, aleja Wojska Polskiego 80/2/5. S-3006
KOMPLET wypoczynkowy, duży — sprzedam. Telefon 20-87-08. S-2970
SUKIENKI do komunii — sprzedam. Telefon 53-00-24. S-2949

UKŁAD wokalny 100 W, układ gitarowy 30 W, Fuz + Woh-Woh, silnik elektryczny do lodzi R-20 — sprzedam. Gdynia, Chylńska 133/72. S-2953
KOLCZYKI koła 2,500 g — sprzedam. Telefon 24-18-45. S-2959
DWA fotele, kanapę i puł — sprzedam. Gdynia-Chylonia, ul. Chylńska 115/40, Spółdzielnia. S-3069

NOWY odtwarzacz samochodowy Philips N2607, stereo — sprzedam. Telefon 52-90-30. G-8103
PLASZCZ skórzany, damski — sprzedam. Telefon 51-58-54. S-2492
BLAM — łapki karakulowe, duży — sprzedam. Telefon 51-37-63, po 17. S-339
DWA rowery chłopięce — sprzedam. Telefon 51-85-45. S-351
SKŁADANA łódź „Stynka” z przyczepnym silnikiem elektrycznym i nioletem pneumatycznym — sprzedam. Telefon 31-67-21. S-315
KAFELKI hiszpańskie, brame garażowa, wykładane rekord — sprzedam. Telefon 51-21-10. S-341
KAMERA dźwiękowa, japońska — sprzedam. Adres: Gdańsk, ul. Kotwiczników 21/29 B m. 1. G-8116

KUPNO
FNICYKLOPEDE 4 lub 13-tomowa kupię. Oferty z cenami 2971 UPT 81-301 Gdynia 1.
WYKŁAD wokalny 100 W, układ gitarowy 30 W, Fuz + Woh-Woh, silnik elektryczny do lodzi R-20 — sprzedam. Gdynia, Chylńska 133/72. S-2953
PLASZCZ skórzany, damski — sprzedam. Telefon 51-58-54. S-2492
BLAM — łapki karakulowe, duży — sprzedam. Telefon 51-37-63, po 17. S-339
DWA rowery chłopięce — sprzedam. Telefon 51-85-45. S-351
SKŁADANA łódź „Stynka” z przyczepnym silnikiem elektrycznym i nioletem pneumatycznym — sprzedam. Telefon 31-67-21. S-315
KAFELKI hiszpańskie, brame garażowa, wykładane rekord — sprzedam. Telefon 51-21-10. S-341
KAMERA dźwiękowa, japońska — sprzedam. Adres: Gdańsk, ul. Kotwiczników 21/29 B m. 1. G-8116

Kino - Teatr - Telewizja



System informacji „Kapitan” ułatwia życie Japończykom

Encyklopedia w telewizorze

Żeby podjąć decyzję, do jakiej świętyni należy udać się w dzień Nowego Roku, pan Hideaki Kanako wykreca numer telefonu 179. W kilka sekund później na ekranie jego aparatu telewizyjnego pojawia się informacja, że najbardziej polecane na dzień dzisiejszy jest sanktuarium Hie, poświęcone kultowi małpy.

Rodzina Kanako jest jedną z tysięcy rodzin uczestniczących w eksperymencie „Kapitan” — systemie wideo-tekstów, uznanym za unikatowy ze względu na niewielki koszt przy jednoczesnej najwyższej jakości uzyskiwanych informacji. System „Kapitan” pozwala na natychmiastowe otrzymanie teoretycznej nieograniczonej ilości tekstów oraz obrazów w kolorze odbieranych na ekranie własnego telewizora.

możliwa z kolei wprowadzenie systemu wideo-tekstów kosztem dostępnym dla przeciętnej upożytkowanych rodzin. Projektanci systemu „Kapitan” dokonują również wielu eksperymentów, mających na celu stopniowe ulepszenie informacji. W miejscowości Tama w pobliżu Tokio sieć kablowa pozwala na

uzyskiwanie informacji na żądanie. Natomiast w pobliżu Osaki sto kilkadziesiąt rodzin uczestniczy z kilku mieszkańcami w eksperymencie związanym z wymianą informacji, obrazów i filmów przekazywanych metodą wiązek optycznych, zaliczono do najbardziej udokumentowanych na świecie.

Dotychczas telewizorzy uzyskiwali informacje przeznaczone dla ogółu odbiorców, bez względu na osobiste zainteresowania. Dzięki „Kapitanowi” telewizor może otrzymać informacje przez siebie wybrane oraz najbardziej w danej chwili potrzebne — wyjaśnił Reicho Nakano, projektant „Kapitana”. Podkreślił on też, że rynek japoński rozporządza urządzeniami elektronicznymi po stosunkowo niskich cenach, co u-

możliwa z kolei wprowadzenie systemu wideo-tekstów kosztem dostępnym dla przeciętnej upożytkowanych rodzin. Projektanci systemu „Kapitan” dokonują również wielu eksperymentów, mających na celu stopniowe ulepszenie informacji. W miejscowości Tama w pobliżu Tokio sieć kablowa pozwala na

Krystyna Prońko:

Urodziłam się, by śpiewać

NIEKTORZY znawcy tzw. ambitnej piosenki mówią, że urodziła się, by śpiewać. Precyzyjna technika, niezawodne poczucie rytmu, umiejętne prowadzenie linii melodycznej, mistrzostwo w konstruowaniu napięć — oto niektóre tylko zalety znakomitej sztuki wokalistki Krystyny Prońko.

— liryczne wyznaczenie młodej dziewczyny, która marzy o ciekawym życiu, poznaniu świata i osobistym szczęściu — jest mi najbliższa do dziś. Każdemu z nas tęsknoty takie nie są przecież obce.

— Piosenki piękne, ciekawe tekstowo, ale wokalne bardzo trudne. To panie repertuar. Dlaczego właśnie taki?

— Wybrałam gatunek muzyczny, który mnie pasjonuje, ale świadoma jestem, że niełatwo i nie zawsze trafiam do masowej publiczności.

— Czy długo pracuje pani nad jednym utworem?

— Staram się poświęcić na to maksimum czasu, bowiem na skutek niedobłej pracy tracą wszyscy — utwór, wykonawca i publiczność. Poza tym stale doskonale trzeba technikę śpiewania. Nieodwrotnie ukończyłam studia. Śpiewanie wymaga niezwyklej precyzji, wiedzy, zdyscyplinowania, koncentracji, przy równoczesnej swobodzie scenicznego. Wszystko to składa się na tzw. piosenkarstwo osobowości. Szkoła „uzbroiła” mnie i wyposażyła w wiedzę, bez której nie mogłabym długo egzystować na estradzie.

— Co pani stawia na pierwszym miejscu w wykonawstwie?

— Emocje, potem dopiero sprawy warsztatowe. Żeby dobrze zaśpiewać piosenkę — muszę ją przeżyć, zrozumieć, przeżywać.

Rozmawiała: TERESA KWAŚNIEWSKA

Ach, ta Klaudyna!



Telewizjowicze w Polsce, mimo późnej pory, z wypiekami na twarzy śledzą losy Klaudyny — bohaterki francuskiego serialu telewizyjnego. Przed nami już ostatni — 4 odcinek tego filmu.

Niz: Marie-Helene Breillat w roli Klaudyny.

Nasz gość

Alberta Asadulina zobaczymy i usłyszymy w Gdańsku dziś i jutro. Wystąpi on w programie zespołu „Melodia”, prowadzonego przez Georgija Garaniana.

Kariera Asadulina rozpoczęła się od współpracy z zespołem „Śpiwające gitary”. Jego sukcesy estradowe stworzyły mu możliwości wystąpienia przed kamerami TV, a zdobyta popularność ułatwiła start w filmie. Ten utalentowany piosenkarz znany jest dziś w całym Związku Radzieckim i poza jego granicami. Jest laureatem Festiwalu Piosenki „Złoty Orleusz” w Bułgarii w ubiegłym roku, a przedtem jeszcze uzyskał nagrody na festiwalu



„Soczi 78” i na IV Wszzechzwiązkowym Konkursie Artystów Estradowych ZSRR. (sier.)

KTO CHCE — NIECH WIERZY HOROSKOP

NA SRODĘ — 30 kwietnia

BARAN (21 III — 20 IV)
Wynikną małe kłopoty z jakiejś rozmowy, natomiast będzie radość z otrzymanej korespondencji.

BYK (21 IV — 21 V)
Znajdziesz się w sytuacji, która zapewne nie będzie Ci na rękę, ale nie na długo.

BLIŹNIĘTA (22 V — 21 VI)
Zdobądź się teraz na więcej inicjatyw, bo sprawy toczące się wokół Ciebie będą ważne dla Twojej przyszłości.

RAK (22 VI — 22 VII)
Postaraj się teraz zgrabnie wybrnąć z sytuacji, wyłarowanej z Twojej winy.

LEW (23 VII — 22 VIII)
Będzie znów kilka nowych spraw, których w zasadzie nie należy specjałnie przeceniać, ale też i nie można zlekceważyć.

PANNA (23 VIII — 22 IX)
Problem, który Cię dotychczas nęka trzeba będzie rozwiązać bez niczyich rad.

WAGA (23 IX — 23 X)
Zachowaj teraz spokój — nie denerwuj się, bowiem te najważniejsze sprawy potoczą się do Twojej myśli.

SKORPION (24 X — 22 XI)
Będzie okazja do sympatycznej rozmowy z osobą, na której Ci od dawna bardzo zależy.

STRZELEC (23 XI — 21 XII)
W sprawie, która teraz wypłynęła możesz bez większych obaw zastanawiać pierwsze lepsze rozwiązanie.

KOZIOROŻEC (22 XII — 20 I)
Po dniach beczynności i ciągłego braku czasu nastąpi teraz spokój, który umożliwi Ci przeprowadzenie Twoich przywrotnych planów.

WODNIK (21 I — 20 II)
Będzie to dzień pod znakiem dobrych układów i serdecznych kontaktów.

RYBY (21 II — 20 III)
Warto przysiąść nieco faldów, bo nagromadziło się trochę spraw do załatwienia.



Z zespołu trzech uroczych „detektywek”, znanych nam z serialu „Aniolki Charliego”, uzbliżyły dwie śliczne panie — Farrah Fawcett-Major (szatowa blondynka) i Kate Jackson. Ruszyły, jak to się mówi „w świat” robić karierę filmową, dla której serial postużył jako trampolina. Na ich miejscach znalazły się nowe „Aniolki” — Cheryl Ladd i Shelley Hack. Ze „starej ekipy” została się tylko Jaclyn Smith. Na zdjęciu — Cheryl Ladd, David Doyle i Jaclyn Smith. Obok podobna trzecia „Aniolka” — Shelley Hack. Czy ten układ utrzyma się? Specjaliści mówią, że nie. (sier.)

Ostatni dowód wielkiej miłości

Zmarły w styczniu w wieku 76 lat nadany fotograf brytyjskiej rodziny królewskiej, sir Cecil Beaton, w dowód niewątpliwie młodzieńczej miłości do „bogini” wielkiego ekranu, Greta Garbo, pozostawił aktorce w testamentie jeden z swych ulubionych obrazów, olejną płótno przedstawiające studium rzy, pedzła nieznanego włoskiego malarza z XIX wieku. Beaton kiedyś prosił Gretę Garbo o rękę, ale została odrzucony. Zmarły pozostawił ponadto swej najbliższej przyjaciółce, sekretarce od 26 lat Eileen Hoss całą kolekcję obrazów i fotografii rodziny królewskiej, a także własne obrazy, projekty scenografii, szkice, karykatury i 5 tys. funtów.

Zagra w filmie sławnego ojca



Córka znanego reżysera szwedzkiego Ingmara Bergmana, Anna, ma za sobą już 13 ról filmowych, w tym 3 pierwszoplanowe, ale nigdy nie współpracowała z ojcem. Debiutem będzie rola w przygotowywanym obecnie filmie „Fanny i Aleksander”.

CAF — Pressensbild

Trzy nowe filmy radzieckie

W ostatnim czasie zakupiliśmy trzy nowe filmy radzieckie produkcji „Mosfilmu”, Lwiewskiej Wytwórni Filmowej i „Kirofilmu”. Są to — „Dorosły syn” Aleksandra Pankratowa — mówiący o wspólnych problemach wychowawczych, „Kwintenie nie zasnętego zbroja” Jonasa Tomasavičiusa — no temat współpracy niedobrych partnerów do nowego ogniska i „Wczesne zarwanie” Białoboka Szamszjewa, stanowiący o adaptację ekranową powieści wybitnego pisarza Cringiza Ajmatowa.



Marthe Keller w filmie „Fedora”. Reż. Billy Wilder.

CO NOWEGO NA EKRANIE?

* „Violette i Francois” * „Fedora” * „Afera Concorde”

DZIS krótko o kilku nowych filmach zachodnioeuropejskich, które weszły, bądź wejdą na ekrany naszych kin. Dwa z nich to obrazy sensacyjne, a dwa mają za temat problemy obyczajowe, ale jest ich w sumie tylko... trzy. Rzecz w tym, że jeden, a mianowicie francuski film „Violette i Francois”, to wprawdzie dzieło dość oryginalnej pary mąż-żona, ale ich „tagadny anarchizm” powoduje zejście na drogę drobnych przestępstw. A więc — tematyka obyczajowa i sensacyjna w jednym wydaniu.

Obsada znakomita: w roli Violette gwiazda nr 1 filmu francuskiego Isabelle Adjani, a jako jej partner Francois — Jacques Dutronc, którego filmografia nie jest wprawdzie tak bogata jak jego partnerki, ale po tym filmie na pewno będzie znacznie ciekawsza. Reżyseruje Jacques Rouffio — mało znany, ale z tych, którzy demonstrują bezbłędny warsztat. A jednak film ma pięknicia, które od połowy akcji dają się wyraźnie zauważyć. Pięknicia ta dotyczy jednak nie gry, nie reżyserii i nie pracy kameryzysty, ale scenariusza Jean-Loup Dabadiego.

Film zrealizował wybitny reżyser, weteran kina, (ma dziś 74 lata), Billy Wilder. Ten sam, który zafascynował krytykę i publiczność w roku 1950 filmem „Bulwar Zachodzącego Słońca” — także na identyczny temat. Niestety — „Fedora” to tylko odbicie tamtego arcydzieła. Dużo tu pomysłowości zapożyczony z filmu sensacyjnego, która to pomysłowość ma popchnąć naordz akcję, ale brakuje filmowi oryginalności.

I wreszcie sama sensacja — „Afera Concorde”. Wydawać by się mogło, że „sama sensacja” to za wiele powiedziane, bo „przecież teoretycznie film o wielkiej aferze musi nosić charakter dzieła demaskatorskiego, musi reprezentować ambicje społeczne. Jednak to cechy stanowią tu tylko trampolinę dla zrealizowania typowego filmu gangsterskiego. Reżyserował Ruggero Deodato.



Jacques Dutronc i Isabelle Adjani — jako „Violette i Francois”. Reż. Jacques Rouffio.

TEATRY

GDANSK PASSTWOWA OPERA I FILHARMONIA BALTYSKA — Straszny dwór, g. 17
TEATR „WYBRZEŻE” — Dziady, g. 19
SOPOŁ TEATR KAMERALNY — Triumf miłości, g. 19
GDYNIA TEATR MUZYCZNY — Szwęk, g. 19
TEATR DRAMATYCZNY — Pan Goldbach — Dom Bzemiosła w Gdyni, g. 19
ELBLAG TEATR DRAMATYCZNY — Akademia I-majowa

IMPREZY

GDANSK — BAZYLIKA ŚW. MIKOŁAJA — Recital organowy — Reiner Lille (RFN), g. 20
GDANSK HALA SPOCZNI — GDAŃSKIEJ — występ zespołu „Melodia”, g. 19.30

WYSTAWY

RATUSZ STAROMIEJSKI, ul. Koronna 33.35 — wyst. grafiki J. Ryszczaka, g. 19-17.30
ZABŁADY AKRYLOWE I ALUMINUM — wyst. zbiorowa artystycznej art. H. Koralewicz — w. 19-17
GALERIA GN ZPAW, ul. Pięta 1 — wyst. prac, fotograficznych art. I. Karfi, w. g. 10-17
GDAŃSK, ul. Długocika 2 — wystawa rysunków J. Noren (Szwecja) — w. g. 9-16
GALERIA SZTUKI BWA, Długa 67B — J. Skrzec — malarstwo — w. g. 12-18
SOPOŁ BWA, Powstańców Warszawy 2-6 — A. Smolana — rysunek; Graficy z Wybrzeża — grafika; Plastyki Wybrzeża ze zbiorów własnych BWA, GALERIA „OUT” — wyst. prac J. Tylichy — w. g. 12-18
GDYNIA BWA, Dardowskiego 11 — F. Czernow — malarstwo — w. g. 12-18
GDYNIA EMPIK, Świętojańska 88 — wyst. plakatu M. Wewiorskiej i E. Drozdowskiego (skawiarnia i słońce); wyst. M. Miszkina — litografia (czytelnia) — w. g. 10-21
PAWILON WYSTAWOWY PSP, al. Zjednoczenia 17 — wyst. Między 29, malarstwo, rzeźba, grafika — w. g. 11-18

PROGRAM II

14.40 — Program wojskowy (powt. z 27.04.80)
15.10 — „Zwierzyńcie” (powt. z 28.04.80) (kolor)
15.35 — Program dnia
15.40 — Język angielski. Kurs pod stawowy, lekcja 27
16.10 — Język niemiecki. Kurs pod stawowy, lekcja 26
16.35 — „Sekrety kina” — w programie fragmenty filmowe: „Dama kameliowa”, „Tredosta”, „Kobieta i mężczyzna”, „Con amore” (kolor)
17.05 — Poradnik motoryzacyjny „17” (kolor)
17.30 — „Kulisy telewizji” — przewodnik telewizyjny (kolor)
18.00 — Dla młodzieży — „Poradnik zaufania”
18.30 — Statki „Made in Poland” — program morski
19.10 — Panorama — mag. inf.
19.30 — Dziennik telewizyjny (kolor)
20.10 — „Wtorek melomana” — XIII Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej (kolor)
21.10 — 24 godziny (kolor)
21.20 — Wiecej filmowy: „Przed i po” (kolor); „Wzrost i ciąża”, młody reżyser, autor wielu filmów eksperymentalnych; — Kino miniatur: Węgierskie impresje poetyckie; — Nowości polskiego dokumentu; — „Pierwsza lekcja” — film dokumentalny reż. Henryk Czarniecki

MUZEA

GDANSK MUSEUM NARODOWE, ul. Toruńska 1 — w. g. 10-18
Centrale Muzeum Morskie, ul. Szeroka 1 — w. g. 10-14
Muzeum Historii Miasta Gdańska, ul. Długa w g. 10-16
Olwa Pałac Opatów — w. g. 9-16
Gdynia Muzeum Oceanograficzne i Akwarium Morskie MIR, al. Zjednoczenia 1 — w. g. 11-18
Muzeum Marynarki Wojennej, bulwar Nadmorski — w. g. 10-16
Sztutowo Muzeum Stuthof — w. g. 8-15
Malbork Muzeum Zamkowe — w. g. 9-15, tereny zamkowe — w. g. 8-17
Frumentarium Muzeum Mikołaja Kopernika — w. g. 11-16.30
Planetarium Muzeum Mikołaja Kopernika — seanse — Niebu dniejszej nocy, g. 11, 12.30, 14, 15.30
Kwidzyn Muzeum Zamkowe — w. g. 9-15
Sztum Zamek Powisła — w. g. 9-16
Kartuz Muzeum Kaszubskie — w. g. 9-15
Będzin Muzeum Hymna Narodowego — w. g. 9-15
Wdzydze Kaszubski Park Etnograficzny — w. g. 10-16
Starogard Gdański — Stacja Upowzechniania Wiedzy o Regionie — w. g. 9-14

KINA

GDANSK ŚRODMIEŚCIE I E. NIEGRAD — Lawina (USA) od 1. 15, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20, 15, cieciska na Atenę (ang) od 1. 15, g. 22, STUDYJNE KAMERALNE — Złoty Kocur (wł) od 1. 15, g. 15.30, 17.45, 20, DRUKARZ — Wen detta (fr) od 1. 15, g. 16.30, Konwój (USA) od 1. 15, g. 18.30, GEDANIA — Maratonczyk (USA) od 1. 15, g. 17.15, 19.45, ORNIA KOSMOS — Szkarłatny pirat (USA) od 1. 15, g. 16, Szalone dni (SUN) od 1. 15, g. 20, Prywatne piekło (USA) od 1. 15, g. 15.30, 20, Gorączka sobotniej nocy (USA) od 1. 15, g. 17.30, BIAŁA — Zielone lata (pol) od 1. 12, g. 15, Violette i Francois (fr) od 1. 18, g. 10, 12.30, 17.30, 20, ZAWISZA — Afera Concorde (wł) od 1. 15, g. 16, 18, 20
NOWY PORT I MAJA — Hiszkie spotkania trzeciego stopnia (USA) od 1. 15, g. 15.30, Sao Ba bła godz. 20 (wł) od 1. 18, g. 18, 20
OLWA DELFIN — Violette i Francois (fr) od 1. 18, g. 15.30, 17.30, 19.30
SOPOT BALIYK — Jajo weza (RFN) od 1. 18, g. 15.30, 17.45, 20, POLONIA — Prywatne piekło (USA) od 1. 15, g. 16, Wierna żona (fr) od 1. 18, g. 18, 20
GDYNIA ŚRODMIEŚCIE STU. BYANK ATLANTIC — Lawina (USA) od 1. 15, g. 10, 12.30, 15, 17.30, Z filmem na ty — Wysokie loty (pol) od 1. 15, g. 20, GOPLANA — Dyrżym (pol) od 1. 15, g. 10, 15, 17.30, 20, 12 prac Asterixa (fr) bez ogr., g. 12.30
ORLEWO NEPTUN — Maresia i teroludki (pol) bez ogr., g. 15, Gorączka sobotniej nocy (USA) od 1. 15, g. 17, 19
GRABÓWEK FAŁA — Gorączka sobotniej nocy (USA) od 1. 15, g. 15.30, 17.45, Kohra (nad) od 1. 18, g. 20
OBŁUŻE MARNARZ — Go dzilla contra Gigan (jap) od 1. 12, g. 15.30, Transamerican Ekspres (USA) od 1. 15, g. 17.30, 19.45
BYLONIA PROMIES — Ozmiostrz Kalek (pol) od 1. 12, g. 15.30, Brawurowe porwanie (USA) od 1. 15, g. 17.30, 19.30
RUMIA AURORA — Prawdziwe życie Brakuli (rum) od 1. 15, g. 18.30, Czarny korsarz (wł) od 1. 15, g. 19.30
PRUSZCZ KRARIUS — Zły duch Januśka (radz) od 1. 12, g. 17.30, Paskonik (radz) od 1. 15, g. 18.30
EGZEM WIELKI — Ojciec króla wól (pol) bez ogr., g. 16, tawina (USA) od 1. 15, g. 18, 20
WFLIBROWO ŚWIŁ — Szansa (cz) od 1. 15, g. 18, 20
OPRZ zatrzeźnia sobie prawo do zmian w repertuarze kin.

PROGRAM I

6.00 — TTR, RTSS — Matematyka, sem. 2 — Układy równań liniowych
6.20 — TTR, RTSS — Chemia, sem. 2 — Aldehydy i ketony
11.05 — Dla szkół. Historia, kl. 7
12.00 — Dla szkół. Fizyka, kl. 7 — Świat dźwięków
15.20 — Program dnia
15.25 — NURT. Pedagogika — Techniki pomiaru dydaktycznego na użytek nauczyciela
15.35 — Obiektyw — program sto letniego województwa warszawskiego
16.15 — Dziennik (kolor)
16.30 — Dla dzieci „Skakanka” (kolor)
16.55 — Losowanie Express Lotka i Melego Lotka (kolor)
17.05 — „Dom i my” (kolor)
17.15 — „Dobry dzień w kręgu rodny” (kolor)
17.35 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny (kolor)
18.10 — „Rienka” — film dokumentalny o pracy i występach synowego zespołu tanecznego. W programie udział bluzki Kier. artyst. choreograf, laureatka na grody państwowej, zaślubiona artystka ZSRR — Nadleża Nadleża (kolor)
18.30 — Studio Telewizji Młodych 18.30 — Dobranoc (kolor)
19.00 — „Szturm Berlina” — program filmowy przygotowany w związku z 25 rocznicą zwycięstwa nad faszystwem i udziałem żołnierzy ludowego Wojska Polskiego w końcowej fazie walk o Berlin
19.30 — Dziennik telewizyjny (kolor)
20.10 — „Miedz w trzęsieniu a ma jem” — Dzień w trzęsieniu, polski film fabularny reż. Jerzy Passendorfer, wyst.: Stanisław Jasiukiewicz, Emil Karwan, Stanisław Bukowski, Barbara Soltysik i in. (kolor)
21.55 — „NYZ” — cz. 1 (kolor)
22.55 — „Konfrontacje” — „Moje” — dla przemyśle — program publicystyki międzynarodowej (kolor)
23.45 — „NYZ” — cz. 2 (kolor)
23.55 — Dziennik (kolor)

PROGRAM II

14.45 — „Poradnik motoryzacyjny” (powt. z 28. 4. br.)
15.00 — „Sonda” (powt. z 28. 4. br.)
15.30 — „Kulisy Telewizji” (powt. z 28. 4. br.)
16.00 — Program dnia
16.05 — Język rosyjski. Kurs pod stawowy, lekcja 27 (kolor)
16.25 — Język angielski. Kurs pod stawowy, lekcja 27
17.05 — Dla dzieci — Kino Telem z 8 Dziewcząt i Chłopców — „Przyjaciele z grupy” — ad. i pl. „Przeładka”, radziecki film fabularny (kolor)
17.30 — „Antykwariat” — książki dzwonek i ciekawo

DYŻURY

Ostre dyżury pełnia: Oddział Chirurgiczny, Oddział Wewnętrzny i Oddział Chorób Ocu Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku, ul. Swierzewskiego 1/6.

APTEKI

Stale dyżury nocne pełnia: Gdańsk, Jaskółca 16, al. Zwycielstwa 33, Gd-Wrzeszcz, Grunwaldka 30/32, Olwa, Błoty Olw, skie 24, Przemysław, Obrotowy Wybrzeża 2, Sopot, ul. Boh. Monte Cassino 21, Gdynia, ul. Ślaska 42 i Starowiejska 34, W. Flak, ul. dworzniarska apteka przy ul. PK, Dabka

ROZNE

Pogotowie Telewizyjne WPB — czynne w g. 13-20 dla mieszkańców Gdańska, ul. Swierzewskiego 23A — tel. 52-24 14 dla mieszkańców Gdyni i Sopotu ul. Warszawska 38 — tel. 21-64-81
Telefon „W” 31-21-88 czynny od godz. 15 do 17 codziennie o prócz sobót niedzieli i urlopowych wolnych dni
Pogotowie lokatorskie Gdańsk — tel. 22-53-54 w g. 8-33
Telefoniczna Poradnia Językowa (IG) odpowiada na pytania z zakresu języka polskiego w dni powszednie — w g. 13-15, tel. 41-15-15

TELEWIZJA

WTOREK — 29 kwietnia

PROGRAM I

13.25 — TTR, RTSS — Matematyka, sem. 4 — Układy równań liniowych
14.00 — TTR, RTSS — Chemia, sem. 2 — Aldehydy i ketony
15.20 — Program dnia
15.25 — Telewizyjny Klub Seniora 15.35 — Obiektyw — program województwa szczecińskiego, Kosza lńskiego, słupskiego, pilskiego
16.15 — Dziennik (kolor)
16.30 — „Dzień dobry w kręgu rodny” (kolor)
16.35 — „Kineskop” — program publicystyczny-filmowy o krajach socjalistycznych (kolor)

PROGRAM II

13.25 — TTR, RTSS — Matematyka, sem. 4 — Układy równań liniowych
14.00 — TTR, RTSS — Chemia, sem. 2 — Aldehydy i ketony
15.20 — Program dnia
15.25 — Telewizyjny Klub Seniora 15.35 — Obiektyw — program województwa szczecińskiego, Kosza lńskiego, słupskiego, pilskiego
16.15 — Dziennik (kolor)
16.30 — „Dzień dobry w kręgu rodny” (kolor)
16.35 — „Kineskop” — program publicystyczny-filmowy o krajach socjalistycznych (kolor)